



KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLIII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 219 (13028)

Kraków, 10, 11, 12 listopada 1989 r.

CZOŁOWY polityk chiński Deng Xiaoping zrezygnował z przewodnictwa komisji wojskowej KC KPCh. Następcą 85-letniego Deng na tym kluczowym stanowisku został sekretarz generalny partii Jiang Zemin.

NA uroczystości kanonizacyjne brata Alberta — Adama Chmielewskiego przybył do Rzymu prymas Polski kardynał Józef Glemp, a także sekretarz Episkopatu Polski arcybiskup Bronisław Dąbrowski oraz grupa biskupów.

PRZEBYWAJĄCY w Brukseli minister Witold Trzciński spotkał się z przewodniczącym komisji EWG Jacquesem Delorssem. Rzecznik przewodniczącego komisji poinformował, że rozmowa była wyłącznie konstruktywna. Była „znakomitym przygotowaniem”

ZE ŚWIATA

wizyty Jacquesa Delorsa w Polsce (16–19 listopada). Przedyskutowano możliwości wspólnej pracy w różnych sektorach objętych programem pomocy Polsce i Węgrom koordynowanym przez komisję EWG. Sporo uwagi poświęcono sprawie zmiany struktury polskiego rolnictwa.

RZĄD i naród kanadyjski z sympatią odnosi się do zmian demokratycznych w Polsce i uczynia wszystko co leży w ich możliwościach, aby pomóc polskiemu społeczeństwu. Zobowiązanie takie przekazał w Orlawie marszałkowi Sejmu Mikolajowi Kozakiewiczowi wicepremier rządu kanadyjskiego Dan Mazankowski.

W PARYŻU podpisano program polsko-francuskiej współpracy kulturalnej, oświatowej, naukowej i technicznej na lata 1990–92. Przewiduje on znaczny wzrost współpracy między obu krajami.

Mariackie witraże szkiełkiem i okiem

WCZORAJ w godzinach rannych spozstrzegawczy przechodnie mogli obserwować demontaż kwatry XIV-wiecznych witraży absydy kościoła Najświętszej Marii Panny. Na wniosek dyrektora Wydziału Ochrony Zabytków UM Krakowa dr Janusza Smółskiego zebrała się komisja z udziałem przebyszcza parafii NMP ks infułata Jana Kościółka, prof. dr Lecha Kalinowskiego — mediewisty z UJ i znawcy zagadnienia Heleny Maikiewiczówny z Instytutu Historii Sztuki UJ. Za-

rad Rewaloryzacji reprezentował Kazimierz Buszyński.

Leszek Heine wraz z pracownikami Pracowni Konserwacji Witraży PKZ-ów dokonali demontażu 6 kwatry z dwu okien absydy. Trzeba przeprowadzić badania techniczne i technologiczne oraz analizy chemiczne, pozwalające podjąć decyzję o właściwym postępowaniu konserwatorskim, któremu mają zostać naddane witraże.

Poprzedni raz witraże czyszczone były w 1964 roku i wówczas prof. dr Lech Kalinowski wspólnie ze swą asystentką, Heleną Maikiewiczówną dokonywali szczegółowej inwentaryzacji kwatry za Stanisław Kolowca wykonującej pełną dokumentację fotograficzną w traży. Powstały one około 1370 roku. Obecnie 3 okna witrażowe zostały zestawione z zachowanych fragmentów większej ilości średniowiecznych oryginałów. Niewątpliwie były to znane średniowieczne cykle „Biblia pauperum”, starotestamentowe „Stworzenie świata” i „Życie Chrystusa i Matki Boskiej” oraz witraże ornatywalne. Wiemy, że

(Dokończenie na str. 7)

Było to 10 listopada

W 1759 r. urodził się Fryderyk Schiller, poeta niemiecki, klasyk nowożytnego dramatu historycznego.

W 1969 r. ze Związku Pisarzy ZSRR został usunięty Aleksander Sołżenicyn, którego oskarżono o „działanie antyspołeczne”.

Było to 11 listopada

W 1729 r. urodził się Louis Antoine Bouganville, pierwszy żeglarz francuski, który opłynął Ziemię. Odkrywcą kłóły wysp na Oceanie Spokojnym.

W 1949 r. opublikowano dalsze szczegóły planu przekształcenia przyrody w ZSRR, który przewidywał m. in. zmianę biegu rzek Ob i Jenisiej (przy wykorzystaniu eksplozji atomowych) w celu nawodnienia pustyni Karakorum.

W 1959 r. dwoje uczestników przyjazdu w Zielonej Górze zostało otrutych cyjankiem potasu, dosypanym przez krewną jedną z ofiar do kieliszków z winem.

Było to 12 listopada

W 1949 r. Wydział Zdrowia zanotował w Krakowie 9 przypadków koklusu, 15 płonicy, 13 gruźlicy i 1 tyfus brzuszny.

W Popkowiecach (woj. lubelskie) otwarto nowy szpital dla umysłowo chorych. Zapowiedziano jego szybka rozbudowę.

W 1959 r. Miss Świata została 21-letnia Holenderka Carine Rottischafer, która podobnie jak i inne uczestniczki konkursu wyglądała ładnie przydominą Brigitte Bardot. (ar)



WITANY na lotnisku przez premiera Tadeusza MAZOWIECKIEGO sześciopięciora wizytę w Polsce roz-

Władze NRD otworzyły granicę z RFN!

Początek końca berlińskiego muru?

BERLIN (PAP). Władze NRD postanowiły w czwartek otworzyć swe granice dla wszystkich tych obywateli, którzy pragną wyemigrować na stałe. Decyzja ta — o której poinformował członek Biura Politycznego NSPJ

Kohl przerywa wizytę

PODZAS spotkania z grupą osób towarzyszących wizycie, kanclerz RFN Helmut Kohl oświadczył, iż wylatuje do Bonn na spotkanie z prezydentem Wojciechem Jaruzelskim. Chęć jednak — powiedział — kontynuować tę wizytę tak długo przygotowywana. Wracam do Polski w sobotę wieczorem. Mam nadzieję, że rozwój nieprzewidywanych wypadków tego nie utrudni. Będę kontynuował program, tak jak był zaplanowany.

„Teraz wydarzenia są nie do przewidzenia. Muszę pozostawić całkowicie otwartą kwestię, jak długo mogę kontynuować moją wizytę” — cytuje Reuter wypowiedź Kohla. — „To historyczne godziny dla Niemiec. To wielkie wyzwanie dla RFN, i to stwarza nam wiele problemów”

Gunter Schabowski — wchodzi w życie natychmiast.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Przez całą godzinę czasu między drugą, a trzecią w nocy z czwartku na piątek Brama Brandenburska była otwarta. Nie było zburzonego muru, mur jeszcze stoi, ale przecież było to wielkie przeżycie dla tych, którzy, urodzeni po 1961 r., mogli ją oglądać tylko z daleka. Obecny prezydent RFN, Richard von Weizsäcker, (Dokończenie na str. 2)

330 sióstr i braci pojechało do Rzymu

W NIEDZIELĘ Papież Jan Paweł II dokona kanonizacji błogosławionego brata Alberta. Jak dowiedzieliśmy się w Domu Generalnym Zakonadnia Sióstr Albertynek w Krakowie, na uroczystości do Rzymu pojechało ok. 300 sióstr i 30 braci Albertynów. Siostry, które zostały, zgrupowały się w niedzielę rano na mszy św. w kościele Ecce Homo przy ul. Woronicza, gdzie znajdują się relikwie brata Alberta, a potem zasiadały przed telewizorem, aby obejrzeć transmisję z uroczystości w Rzymie. (jb)

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtowała się będzie pod wpływem słabego, kłina wyżowego. Zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo wzrastające do dużego. W nocy i rano mgła. Temp. min. noca 3 maks. dnem 12 st. C. Wiatr słaby zmienny. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 94 proc. W ciągu następnej doby pogoda bez większych zmian. • OSRODEK Badań i Kontroli Środowiska informuje, że stężenie dwutlenku siarki zmierzono dzisiaj o godz. 7.30 w Ryńku Głównym wynosiło 0,094 mg/m³, co stanowi 37 proc. wartości dopuszczalnej. Stężenie tlenków azotu wynosiło 0,02 mg/m³, czyli 11 proc. wartości dopuszczalnej dla obszaru specjalnie chronionego.

Z życia futbolowych gwiazd

„7 listopada nasz tatuś...”

WYDARZENIEM, o którym głośno ostatnio w świecie sportowym był ślub Diego Maradony z Claudią Villafanes. Otoczka towarzysząca temu mariażowi zajmowała i zajmuje wiele miejsca w prasie, radiu, telewizji. Diego Armando Maradona jest bez wątpienia najpopularniejszym dziś piłkarzem świata.

Ten chłopiec z biednej rodziny, syn stolarza z Buenos Aires, stał

się, za sprawą swego sportowego talentu, gwiazdą. Stąd zaproszenie jakie otrzymało wielu sławnych ludzi, wywołało spora sensację, stało się głośne. Brzmiało ono także bardzo nietypowo: „7 listopada nasz tatuś Diego Armando pospieszy do ślubu z Claudią Villafanes o czym zawiadają córki Dalmity i Giannina”. Tatuś pospieszył do tego ślubu nie bardzo w ekspresowym tempie, jako że Dalmity ma już 2,5 roku. Giannina sześć miesięcy, a związek Diega z Claudią trwa od wielu lat. Od dzieciństwa. Jako że mieszkali w tym samym domu w Buenos Aires i potem zamieszkali z sobą na dobre. Plotki, kto skłonił Diega teraz do wzięcia ślubu są różne, jedna nawet włącza do tej sprawy Jana Pawła II (ponoć podczas wizyty u Ojca Świętego przed dwoma laty Diego obiecał Papieżowi zawarcie mariażu). W każdym razie ślub się odbył.

Był — jak twierdzą świadkowie — wielkim wydarzeniem, w (Dokończenie na str. 8)

Bezrobotny aparat

BUDAPESZT (PAP). Tymczasowy zarząd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej podał do wiadomości, iż w ostatnich tygodniach, z powodu likwidacji aparatu partyjnego, wielu jego pracowników straciło pracę.

71. rocznica odzyskania niepodległości

Po raz pierwszy świętujemy wspólnie

ODZYSKANIE przez Polskę niepodległości w 1918 r. po raz pierwszy obchodzimy wspólnie. bez podziałów na tych z władzy i tych z opozycji. Dzień 11 listopada stał się oficjalnym świętem państwowym.

W sobotę o godz. 12 wieńce i wianzki kwiatów pokryją Grób Nieznanego Żołnierza na pl. Matejki.

71 rocznicę odzyskania niepodległości obchodzi również uroczyste pierwsze i najstarsi żołnierze Rzeczypospolitej — legioniści. Tradycyjnie spotkają się w krypcie wawelskiej (godz. 14.30) b. oddać hołd marszałkowi Piłsudskiemu, później na mszy świętej.

Święto Niepodległości zbiera się z 70-leciem powstania Związku Inwalidów Wojennych. Z tej okazji w kościele Garnizonowym przy ul. Dietla odbędzie się msza święta w intencji zmarłych inwalidów wojennych, a w (Dokończenie na str. 2)



GEN. BRYG. AUGUST EMIL FIELDORF „NIL”

UCZESTNIK WALK LEGIONÓW. WOJEN 1920 I 1939. ORGANIZATOR I SZEF KEDYWU K.G. ARMII I KRAJOWEJ. SKAZANY NIEWINNIE STRACONY 24 II 1953. ZREHABILITOWANY 1989.

„Łańskie imperium” od dzisiaj w „Echu”

„ŁAŃSKIE IMPERIUM” to tytuł cyklu sensacyjnych reportaży Wiesława Białkowskiego. Autor dotarł do najpilniej strzeżonych tajemnic partyjno-rządowego ośrodka wypoczynkowego w Łańsku koło Olsztyna, gdzie składali nieoficjalne wizyty przywódcy wielu krajów świata, gdzie wypoczywać mogli tylko ludzie z najwyższej elity władzy.

Dziś pierwszy odcinek tego cyklu, który jest zarazem niekonwencjonalnym spojrzeniem na historię minionych lat...

Kto będzie dyrektorem Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu?

PO ŚMIERCI prof. Jerzego Szablowskiego długoletniego dyrektora Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu pracownicy wystąpili do ministra kultury i sztuki Izabeli Cywińskiej o ogłoszenie konkursu na to stanowisko. Pani minister zaproponowała miast konkursu zgłoszenie kandydatów. Wczoraj w Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu zebrała się Rada Muzealna pod przewodnictwem prorektora UJ prof. Jerzego Wyrozumskiego, Radzie przedstawiono dwie kandydatury: doc. Jana Ostrowskiego z Instytutu Historii Sztuki UJ i doc. Michała Rożka z Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Obydwaj kandydaci są historykami sztuki, wychowankami U-

niwersytetu Jagiellońskiego. Doc. Jan Ostrowski, ur. 1947 roku, specjalizuje się w zagadnieniach nowożytnej historii sztuki (XVII—XIX wieku). Jest autorem kilku książek, w tym wybie-

(Dokończenie na str. 7)

Zapraszamy zakłady pracy, szkoły, instytucje do kinoteatru „ZWIAZKOWIEC”, Grzegorzewska 71 na imprezy mikołajowo-filmowe dla dzieci

„BAL U KRÓLOWEJ ZIMY”

w programie bajki filmowe — zabawa sceniczna — wizyta św. Mikołaja

Informacje i zgłoszenia telefoniczne: 55-88-91, w godzinach 9–22

Imprezy już od 2 grudnia — terminy i godziny do ustalenia.

„GLASNOST” i

zmieniają obyczaj w ZSRR. Pisali-

śmy już o licz-

nych ostatnio w

Kraju Rad kon-

kursach piękno-

ści. Obywatelki

Związku Radziec-

kiego w osobie

Natalii Negody

zadebiutowały na

łatach „Playbo-

ya”. Prezentująca

swe damskie

widziki aktorka

powiedziała dzien-

nikarzom, że nig-

dy nie zgodziła-

by się na pozowa-

nie gdyby nie

przyzwolenie

przełożonych.

„Playboy” wia-

domo — Amery-

ka, niedawno je-

dnak wydarzyła

się rzecz wręcz

niewiarygodna. Nagie modelki — dwie Brytyjki i dwie Rosjanki — spacerowały po peronach moskiewskiego metra! Fotografował je lord Patrick Lichfield, kuzyn królowej Elżbiety II, wykonane zdjęcia ozdobią kalendarz na rok 1990, a całe przedsięwzięcie odbywało się przy pełnej aprobacie i współpracy radzieckich władz. Fotograficzny akt zawitał również do szacownych wnętrz Muzeum Puszkina w Moskwie. Fotografami umieszczono dyskretnie, jakoś tak między ikonami, a malarstwem późnego średniowiecza, ale i tak wzbudziły duże zainteresowanie wiedzującej galerii młodzieży. Autorem zdjęć jest goszczący, po raz pierwszy w ZSRR Helmut Newton, artysta związany z magazynami ilustrowanymi „Vogue” i „Stern”. Jego sztuka ekscytowała moskwiaków, ale i on doznał podczas podróży bulwersujących przeżyć. Wspomina, że gdy pewnego razu porosił o kawę, w Moskwie po południu trudno osiągnąć, jego sofer zatrzymał samochód, wysiadł i przyrządził napój na podreęcznym kocherze spirytusowym. Newton oczywiście uwiecznił to zdarzenie na zdjęciach. Czy trafią na wystawę w Luwrze?



Fot. „Newsweek”



Fot. Jadwiga Rubis

W WIELU miejscowościach odbywają się różne imprezy organizowane z okazji 71 rocznicy odzyskania niepodległości. Na emeryturze wojskowym w Gdyni-Redlowie odsłonięto pomnik polskiego marynarza, który jest repliką pomnika odsłoniętego 1 września w Murmańsku w hołdzie naszym marynarzom, którzy zgineli w morskich konwojach do ZSRR. Z kolei prezes Sądu Najwyższego wniósł rewizję nadzwyczajną o rehabilitację niezłajnego już ostatniego dowódcy 27 wołyńskiej dywizji AK płk. Jana Kotłowicza, który został w 1945 r. skazany na 10 lat więzienia.

KOMITET Ekonomiczny Rady Ministrów zapoznał się z opinią zespołu ds. budowy elektrowni jądrowej „Żarnowiec”. Zespół nie przedstawił jednoznacznej opinii; były głosy za i przeciw. KERM zalecił przygotowanie odpowiednich materiałów na posiedzenie Rady Mini-



strów, gdzie prawdopodobnie nastąpi przesądzenie kontrowersyjnej sprawy, jaka jest budowa „Żarnowca”. Tymczasem przed gmachem URM przeciwko tej budowie protestowali członkowie ruchu „Wolność i Pokój” z kilku miast oraz Frontu Wyzwolenia Narodowego.

OD czerwca w warszawskiej FSO prowadzone są rozmowy z Fiatem, Fordem, Volkswagensem, Daihatsu i innymi firmami — zmierzające do sprecyzowania przyszłego kooperanta i licencjodawcy. Kiedy można się spodziewać upragnionego wyboru przyszłego modelu samochodu? Istnieją dwa warianty odnośnie terminu zakończenia negocjacji — mówi dyr. Oleniak. Pierwszy, podyktowany głównie chęcią szybkiego zawarcia kontraktu, zakończyłby się podpisaniem umowy do połowy przyszłego roku; drugi, w którym byłby czas na precyzyjne rozważenie przyszłego licencjodawcy, trwałby o 6 miesięcy dłużej. W tej chwili nie można przesądzać, jaki samochód FSO będzie produkować oraz kiedy podpisane zostaną konkretne dokumenty.

Władze NRD otworzyły granicę z RFN

(Dokończenie ze str. 1)

powiedział po wybraniu go w 1981 r. nadburmistrz Berlina Zachodniego, że „problem niemiecki będzie dopóty otwarty dopóki Brama Brandenburska pozostanie zamknięta”.

Nie wiadomo, kto pierwszy sforsował pierwszą z dwu barier. Jeszcze o godzinie pierwszej trzydziestej w nocy nie było tam nikogo. Ale byli po drugiej stronie przybyli tłumnie mieszkańcy Berlina Zachodniego. Wdrapali się na mur. Domagali się okrzykami otwarcia bramy. Przybyły ekipy telewizyjne, wszak trudno sobie wyobrazić, by w taką noc nie było choćby spojżenia na Bramę Brandenburską. Podeszli więc bliżej, a za nimi poszli młodzi enerdownicy.

Zołnierze wojsk granicznych byli. Nawet było ich sporo. Przez godzinę pozwolili na spokojne paradowanie pod bramą pięknie oświetloną. O trzeciej godzinie przybyli żołnierze wojsk pogranicznych w mundurach polowych. Zastosowano taktykę taką jak nigdyś policja przed ambasadą USA w Berlinie. Żołnierze doszli do muru, rozstawili

CO SLYCHAC...

PRZYJMIAJĄC za podstawę wyliczenie ceny wybranych 120 towarów i usług na utrzymanie minimalnego poziomu życia czteroposobowej rodziny gusłowski potrzebę 12409871 dinarów. Średnia płaca wynosi około 6 mln dinarów. Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! W inflacji...

● Komisja ONZ do spraw niebezpiecznych praw narodu palestyńskiego zatwierdziła raport dla Zgromadzenia Ogólnego ONZ, w którym potwierdziła, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny jest jedynym legalnym przedstawicielem narodu palestyńskiego.

● W Chinach nadal trwają aresztowania dysydentów, którzy organizowali prodemokratyczne demonstracje brutalnie tłumione na początku czerwca br. przez wojsko na ulicach Pekinu. Powołując się na anonimowe chińskie źródła rządowe, agencja Reuters podała, że w tym miesiącu chińska policja aresztowała na terenie południowej prowincji Guangdong dwóch najbardziej poszukiwanych dysydentów — Wang Juntao i Chen Zimanga.

● 138 uczestników demonstracji do których doszło w ub. tygodniu w Kosowie, zostało skazanych na kary od 15 do 60 dni więzienia. Ośmiu skazanych jest niepełnoletnich.

● Wczoraj zginęło w Sri Lankę 35 osób 11 członków zbrojnego ugrupowania tamilskiego „Narodowowyzwoleńczej Organizacji Tamilskiego Hamu” pobito śmierć w czasie wymiany ognia z siłami bezpieczeństwa. W starciach z policja

Walny zjazd „Solidarności” w styczniu

RKS „Małopolska” za zmianą władz miasta

RKS Małopolska wyraża zaniepokojenie brakiem działania władz miasta, które powinny zmierzać do wprowadzenia w Krakowie głębokich przemian politycznych i gospodarczych. Nie możemy bezczynnie tolerować niekompetencji władz Krakowa, objawiającej się brakiem inicjatyw w poszukiwaniu rozwiązań pałających problemów miasta i jego mieszkańców.

W związku z powyższym RKS Małopolska w pełni popiera inicjatywę posłów i senatorów krakowskich z obywatelskiego komitetu poselskiego, zmierzającą do pilnej zmiany władz miejskich.

Zdecydowanie domagamy się przyspieszenia wyborów do samorządów lokalnych tak, by mogły one odbyć się na wiosnę przyszłego roku — takiej treści oświadczenie dało w czasie środowego posiedzenia prezydium RKS Małopolska i, to rozumiały, była to najważniejsza wiadomość na wczorajszej konferencji prasowej w Regionalnym Komite-

cie NSZZ „Solidarność” — Małopolska.

Rzecznik RKS Jan Dziadoń poinformował także o zmianie terminu walnego zjazdu delegatów NSZZ „Solidarność” z połowy grudnia na 12-13 stycznia przyszłego roku. Wcześniej, tj. między 9 a 24 grudnia odbędzie się prawyborczy w okręgach (podział na okręgi wyborcze zbliżony do podziału z 1981 r.). Decyzję o opóźnieniu walnego zjazdu podjęto pod wpływem nalegań okręgów wyborczych nie przygotowanych do przeprowadzenia wyborów jeszcze w tym roku.

Rzecznik zapowiedział i zaprosił zainteresowanych na organizowane przez RKS spotkanie z delegatami OKP, które odbędzie się 18 listopada o godz. 17 w świetlicy PP „Polmożby” przy al. Pokoju 81. (sw)



Z UDZIAŁEM ambasadora Włoch w Polsce Vincenzo Manno otwarta została wczoraj w

Rocznica niepodległości

(Dokończenie ze str. 1)

południe odsłonięcie tablicy pamiątkowej (na zdj.) ku czci gen. Fiedorfa ps. „Nil”. Dowódcy Kedywu KG AK, który został niewinnie skazany, stracony 24 II 1953, a zrehabilitowany dopiero w tym roku. Tablica odsłonięta zostanie przy ul. Lubicz 32. W gmachu ZW ZIW otwarto zostanie Klub Inwalidów Wojennych, a w klubie garnizonowym WP odbędzie się uroczyste spotkanie członków ZIW.

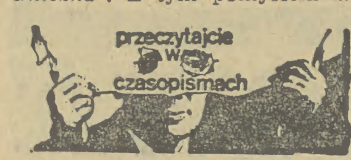
Spotkanie z okazji rocznicy niepodległości odbędzie się także w Teatrze Ludowym. (KK)

Batman — człowiek nietoperz z filmu, który kosztował z górą 40 mln dolarów, to postać pozytywna: Joker — negatywna. O „Batmanie” — tym razem już cały film mając na myśli, dobrze pisze „EKRA”, umiarkowanie zachwycony jest „FILM”. I oto mamy już pełny pluralizm, przynajmniej taki jak u ludowców. Henryk Sawka w „Solidarności” widzi ich jako PSL — Solidarność (tablicę niesie kontestator z brocią), PSL (tu wsały gospodarz) i PSL-PRL (urzędnik pod kratkami). „Więć się rusza” — twierdzi (tamże) Jacek Szymanderski, choć Henryka Dobosz, która jego wypowiedź opracowała, porównuje to, niesprawnie, do ruchów Maćka, który już leżał na desce...

Pisma ludowców jakby nieco wyciszyły spory na swych łamach. „WIEŚCI” sprawozdają małopolski „zielony okrągły stół”, „TYGODNIK KULTURALNY” woli pisać o telewizji i Litwinach niż wychylać się z prognoząmi narażając różnym skrzydłom swego ruchu...

Gdyby dotarła do Krakowa „POLITYKA”, gdyby „PRZEGŁAD TYGODNIOWY”... Sekretariat redakcji „POLITYKI” przez

telefon zapewnia nas, że w numerze jest i o tym, dlaczego dolar spada, i o przedziałach samochodowych, Lech Grobelny mówi o pieniądzu a nad wszystkim polatuje duch pojednania, wywołany przez wizytę kanclerza Kohla. „POLITYKA” nie posunęła się jednak do sugestii, że „wizyta kanclerza historia (być może) oceni jak przyjazd Ottona III do Gniezna”. Z tym pomysłem wy-



stąpiło „PRAWO I ŻYCIE”. Przesada to gruba zapewne, ale tygodnik ten ogląda sprawę nie-miecką z różnych punktów widzenia. Jest więc i „zachodni Niemiec, pochodzenia wschodniego narodowości polskiej”, jest „Pociąg do NRD” — rzecz o Polakach, którzy chcą przecześć kryzys u sąsiada, i o tych co rozważają czy nie przesiedlić się tam na stałe.

Ważny polski problem, czyli stosunek do sąsiadów, przechodzi teraz znaczącą ewolucję, prze-wartościowanie, czy jak kto tam chce to przemianą nazwać. Doś.

że dzieje się tu wiele ważnych rzeczy.

Najgłośniejsze o naszych obowiązkach wobec sąsiadów mówi „TYGODNIK POWSZECHNY”, który (w tej sprawie zawsze bezkompromisowy) potrafi głosić prawdy niepopularne (dziś bardzo ciekawy artykuł prof. Stefana Kieniewicza o Litwie i Rusi po rozbiorach), natomiast inna jest tonacja rozmowy z marszałkiem Senatu prof. Andrzejem Stelmachowskim, zamieszczonej w „PRZEKROJU”. Tu zresztą nie chodzi już o sąsiadów, a przede wszystkim o Polaków, którzy zostali po tamtej stronie...

Ponadto w „PRZEKROJU” — „Spotkanie z Komendantem”, czyli kartki z rodzinnego albumu doktora Łepkowskiego (rzecz rocznicowa akurat na 11 listopada), „TYGODNIK SOLIDARNOSC” szczypta „GAZETĘ WYBORCZĄ”, „KULTURA” sporo uwagi poświęca zjazdowi ZASP oraz drukuje wyznania polityczne Władysława Bienkowskiego (niepoprawnego socjalisty), a „KONFRONTACJE” strasliwie rzeczy wypisują o adopcjach zagranicznych polskich dzieci. Jeśli coś jest na rzeczy, to pora na powołanie specjalnej komisji parlamentarnej. (rtk)

Nie mogą żyć bez tej atmosfery?

Budynek Studium Wojskowego UJ zajęty przez demonstrantów

Wczoraj około godz. 14.00 kilkunastoosobowa grupa studentów (przedstawiciele Ogólnopolskiego Komitetu Bójkotowego Jacek Wrona, budynek Studium Wojskowego Uniwersytetu Jagiellońskiego zostanie opuszczony, gdy MEN i MON podejmą rozmowy. Jeśli władze szkolne i wojskowe nie podejmą żadnych rozmów, akcje tego typu mogą się rozszerzyć na inne uczelnie i ośrodki akademickie.

Gdy opuszczaliśmy budynek S/W UJ drzwi wejściowe były już na miejscu. (mar.)

Ogłoszenia Ekspresowe

WYWIADNIA Sprzedaż Komunikacyjnego „PZL — Kraków”, zatrudnia pracowników na stanowiskach: palaczy i pomocników palaczy kotłowni, c. o. oraz monterów instalacji sanitarnych. K-10742

ZAKŁAD blacharstwa samochodowego przyjmie samodzielnego pracownika. Tel. 37-25-41.

ZESTAW wypoczynkowy skórzany, białawy oraz segment młodzieżowy — sprzedam. Tel. 66-44-27.

ZAKOPANE! — Zamienie mieszkanie kwatunkowe w Zakopanem na spółdzielnicę w Krakowie. Oferty 52057 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FIAT X-1/9 — sprzedam. — Telefon grzeszowski 55-32-35.

SPRZEDAM: pralkę automatyczną — „Luna” (gwarancja), „Rubin 202 C”. Tel. 43-49-67. g-52072

TELEWIZOR „Czajka C 280” 24 cale — sprzedam. Tel. 33-05-80.

SPRZEDAM Flata 125p — 1983 rok. Tel. 44-80-79. g-52070

SPRZEDAM przepiękne bagażownię N-126 (nowa). Oferty 52366 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE Panie przyjmie do pracy w małej gastronomii (wyrob i sprzedaż zapiekanki). Wynagrodzenie bardzo wysokie. Zatrudnienie na cały etat. Oferty 52673 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM Opel Ascona 2L Diesel i Mercedes 407 D „blaszak”. Tel. 66-63-35 lub 37-73-16.

PRASOWALNICE mała — sprzedam. U Czarnogórska 6/27.

SPRZEDAM „Rubin 714” Tel. 33-10-38.

LOKALU w dobrym miejscu poszukuję, karaż blaszak 4x6 m sprzedam, zamienie na mniejszy. Tel. 66-44-57, po południu.

WŁASNOŚCIOWE, 38 m², telefon — zamienie na większe spółdzielcze lub własnościowe. Tel. 55-46-71.

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje niewielkiego mieszkania na 2-3 lata. Wiadomość: tel. 11-71-60. (18-20).

SPRZEDAM parcie budowlaną — 600 m² — osiedle Kłiny. Tel. 34-59-21.

UŻYWANE meble — kupię. Tel. 34-50-64.

ZDECYDOWANIE kupie szafę dwudrzwiową z segmentu „Meblisty”. O. Kombatanów 12/51.

CUDZOZIEMIEC poszukuje gospodyni domowej. Tel. 37-34-55, do godz. 11.

BAS MARK III z kolumną — sprzedam. Tel. 55-71-17, wieczorem.

SZKLENIE u Klienta. Tel. 21-58-28.

ZAPAMIĘTAJ! Montaż boazerii, boków rozporowych, kucia, wiercenie udarowe do 50, malowanie wnętrza z drewna. Tel. 21-58-16.

FIAT 1300, 1980 — sprzedam. Tel. 55-53-32, po 18.

OPEL Ascona 1.6 diesel 1985 — sprzedam. UJ, Kraków, Jadwił 139.

OPEL Ascona 1.6 diesel 1985 — sprzedam. UJ, Kraków, Jadwił 139.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Wołkowski, tel. 34-25-01, od 16 do 20. g-52070

FUTRO — lisy srebrne — sprzedam. Tel. 45-06-75. g-52064

SPRZEDAM M-3, 37 m², ul. Spółdzielców 12/149, os. Kozłówek.

ZESTAWY wypoczynkowe, fotele białe, stoliki pod RTV, komody i taborety, ofertę sklep meblowy przy ul. Radzikowskiego 127 (za motelm „Krak”) — sprzedam. Tel. 21-58-16.

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne — zatrudni specjalistów ds. handlu zagranicznego — wskazany staż, znajomość języka niemieckiego. — Oferty 52410 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZŁOM mosiężny w cenie 700 zł za 1 kg — skupię punkty przy ul. Grzybków 10A, w Krakowie (przeznacza ul. Ławieńskiego), w godz. 10-14. — Wstawiamy faktury dla przedsiębiorstw prywatnych, i.g.u. i osób fizycznych. Odbiór większych ilości — własnym transportem.

Berlin Zachodni po otwarciu granicy państwowej zaniepokoił władze tego miasta i pospiesznie zwołano nadzwyczajne posiedzenie Senatu (rządu). Jak podała „Rzeczniczka rządu zachodnioberskiego Ingvald Kiele, powzięto decyzję, by od piątku rana zwiększyć liczbę autobusów krążących po mieście, zwłaszcza w dzielnicach graniczących ze wschodnią częścią aglomeracji. Zapowiedziano jednocześnie znaczne zwiększenie liczby pociągów zachodnioberskiego metra.

BERLIN (PAP). Radio NRD podało, iż dziś o godz. 8 rozpocznie się wydawanie wiz wyjazdowych i zakończy się niekontrolowane przechodzenie przez Mur Berliński.

ZACHODNIENIEMIECKA gazeta „Bild” podała, powołując się na lokalną prasę NRD i źródła informacyjne z NSPJ, że w ostatnich dniach popłynęło do Berlina dwóch działaczy NSPJ Helmut Mieth z Budziszyna i Gerhard Uhe z Perleberga w pobliżu Schwerina. „Bild” pisze, że w ostatnich dniach w czasie masowych demonstracji w Budziszynie i Perlebergu Mieth i Uhe byli ostro krytykowani za swoją działalność.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali własnym ciałem tych, którzy pod murem spacerowali. Przez megafon wzywano mieszkańców NRD i mieszkańców Berlina Zachodniego, aby opuścili „Plac Paryski”, bo taką jest, oficjalna nazwa miejsca, gdzie wznosi się Brama Brandenburska. Plac powoli pustoszał. Nie było potrzeby stosowania przemocy.

BONN, WASZYNGTON (PAP). Informacja z Berlina o otwarciu granicy między NRD i RFN wywołała olbrzymi wstrząs w stolicy RFN. W budynku Bundestagu, gdzie toczyły się jeszcze wieczorem obrady, jej skutek był równy — jak napisała agencja DPA — wybuchowi bomby. Przedstawiciele wszystkich sił politycznych w RFN zgodnie oświadczyli o wydarzeniu jako fakto znaczeniu „historycznym”.

W kilka godzin po nadejściu wieści z Berlina na temat decyzji rządu NRD wypowiedzieli się członkowie przedstawicielstw władz USA. Prezydent George Bush nazwał ją „wydarzeniem pełnym dramatyzmu” i wyraził głębokie zadowolenie z jej powodu.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali własnym ciałem tych, którzy pod murem spacerowali. Przez megafon wzywano mieszkańców NRD i mieszkańców Berlina Zachodniego, aby opuścili „Plac Paryski”, bo taką jest, oficjalna nazwa miejsca, gdzie wznosi się Brama Brandenburska. Plac powoli pustoszał. Nie było potrzeby stosowania przemocy.

BONN, WASZYNGTON (PAP). Informacja z Berlina o otwarciu granicy między NRD i RFN wywołała olbrzymi wstrząs w stolicy RFN. W budynku Bundestagu, gdzie toczyły się jeszcze wieczorem obrady, jej skutek był równy — jak napisała agencja DPA — wybuchowi bomby. Przedstawiciele wszystkich sił politycznych w RFN zgodnie oświadczyli o wydarzeniu jako fakto znaczeniu „historycznym”.

W kilka godzin po nadejściu wieści z Berlina na temat decyzji rządu NRD wypowiedzieli się członkowie przedstawicielstw władz USA. Prezydent George Bush nazwał ją „wydarzeniem pełnym dramatyzmu” i wyraził głębokie zadowolenie z jej powodu.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali własnym ciałem tych, którzy pod murem spacerowali. Przez megafon wzywano mieszkańców NRD i mieszkańców Berlina Zachodniego, aby opuścili „Plac Paryski”, bo taką jest, oficjalna nazwa miejsca, gdzie wznosi się Brama Brandenburska. Plac powoli pustoszał. Nie było potrzeby stosowania przemocy.

BONN, WASZYNGTON (PAP). Informacja z Berlina o otwarciu granicy między NRD i RFN wywołała olbrzymi wstrząs w stolicy RFN. W budynku Bundestagu, gdzie toczyły się jeszcze wieczorem obrady, jej skutek był równy — jak napisała agencja DPA — wybuchowi bomby. Przedstawiciele wszystkich sił politycznych w RFN zgodnie oświadczyli o wydarzeniu jako fakto znaczeniu „historycznym”.

W kilka godzin po nadejściu wieści z Berlina na temat decyzji rządu NRD wypowiedzieli się członkowie przedstawicielstw władz USA. Prezydent George Bush nazwał ją „wydarzeniem pełnym dramatyzmu” i wyraził głębokie zadowolenie z jej powodu.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali własnym ciałem tych, którzy pod murem spacerowali. Przez megafon wzywano mieszkańców NRD i mieszkańców Berlina Zachodniego, aby opuścili „Plac Paryski”, bo taką jest, oficjalna nazwa miejsca, gdzie wznosi się Brama Brandenburska. Plac powoli pustoszał. Nie było potrzeby stosowania przemocy.

BONN, WASZYNGTON (PAP). Informacja z Berlina o otwarciu granicy między NRD i RFN wywołała olbrzymi wstrząs w stolicy RFN. W budynku Bundestagu, gdzie toczyły się jeszcze wieczorem obrady, jej skutek był równy — jak napisała agencja DPA — wybuchowi bomby. Przedstawiciele wszystkich sił politycznych w RFN zgodnie oświadczyli o wydarzeniu jako fakto znaczeniu „historycznym”.

W kilka godzin po nadejściu wieści z Berlina na temat decyzji rządu NRD wypowiedzieli się członkowie przedstawicielstw władz USA. Prezydent George Bush nazwał ją „wydarzeniem pełnym dramatyzmu” i wyraził głębokie zadowolenie z jej powodu.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali własnym ciałem tych, którzy pod murem spacerowali. Przez megafon wzywano mieszkańców NRD i mieszkańców Berlina Zachodniego, aby opuścili „Plac Paryski”, bo taką jest, oficjalna nazwa miejsca, gdzie wznosi się Brama Brandenburska. Plac powoli pustoszał. Nie było potrzeby stosowania przemocy.

BONN, WASZYNGTON (PAP). Informacja z Berlina o otwarciu granicy między NRD i RFN wywołała olbrzymi wstrząs w stolicy RFN. W budynku Bundestagu, gdzie toczyły się jeszcze wieczorem obrady, jej skutek był równy — jak napisała agencja DPA — wybuchowi bomby. Przedstawiciele wszystkich sił politycznych w RFN zgodnie oświadczyli o wydarzeniu jako fakto znaczeniu „historycznym”.

W kilka godzin po nadejściu wieści z Berlina na temat decyzji rządu NRD wypowiedzieli się członkowie przedstawicielstw władz USA. Prezydent George Bush nazwał ją „wydarzeniem pełnym dramatyzmu” i wyraził głębokie zadowolenie z jej powodu.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali własnym ciałem tych, którzy pod murem spacerowali. Przez megafon wzywano mieszkańców NRD i mieszkańców Berlina Zachodniego, aby opuścili „Plac Paryski”, bo taką jest, oficjalna nazwa miejsca, gdzie wznosi się Brama Brandenburska. Plac powoli pustoszał. Nie było potrzeby stosowania przemocy.

BONN, WASZYNGTON (PAP). Informacja z Berlina o otwarciu granicy między NRD i RFN wywołała olbrzymi wstrząs w stolicy RFN. W budynku Bundestagu, gdzie toczyły się jeszcze wieczorem obrady, jej skutek był równy — jak napisała agencja DPA — wybuchowi bomby. Przedstawiciele wszystkich sił politycznych w RFN zgodnie oświadczyli o wydarzeniu jako fakto znaczeniu „historycznym”.

W kilka godzin po nadejściu wieści z Berlina na temat decyzji rządu NRD wypowiedzieli się członkowie przedstawicielstw władz USA. Prezydent George Bush nazwał ją „wydarzeniem pełnym dramatyzmu” i wyraził głębokie zadowolenie z jej powodu.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali własnym ciałem tych, którzy pod murem spacerowali. Przez megafon wzywano mieszkańców NRD i mieszkańców Berlina Zachodniego, aby opuścili „Plac Paryski”, bo taką jest, oficjalna nazwa miejsca, gdzie wznosi się Brama Brandenburska. Plac powoli pustoszał. Nie było potrzeby stosowania przemocy.

BONN, WASZYNGTON (PAP). Informacja z Berlina o otwarciu granicy między NRD i RFN wywołała olbrzymi wstrząs w stolicy RFN. W budynku Bundestagu, gdzie toczyły się jeszcze wieczorem obrady, jej skutek był równy — jak napisała agencja DPA — wybuchowi bomby. Przedstawiciele wszystkich sił politycznych w RFN zgodnie oświadczyli o wydarzeniu jako fakto znaczeniu „historycznym”.

W kilka godzin po nadejściu wieści z Berlina na temat decyzji rządu NRD wypowiedzieli się członkowie przedstawicielstw władz USA. Prezydent George Bush nazwał ją „wydarzeniem pełnym dramatyzmu” i wyraził głębokie zadowolenie z jej powodu.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali własnym ciałem tych, którzy pod murem spacerowali. Przez megafon wzywano mieszkańców NRD i mieszkańców Berlina Zachodniego, aby opuścili „Plac Paryski”, bo taką jest, oficjalna nazwa miejsca, gdzie wznosi się Brama Brandenburska. Plac powoli pustoszał. Nie było potrzeby stosowania przemocy.

BONN, WASZYNGTON (PAP). Informacja z Berlina o otwarciu granicy między NRD i RFN wywołała olbrzymi wstrząs w stolicy RFN. W budynku Bundestagu, gdzie toczyły się jeszcze wieczorem obrady, jej skutek był równy — jak napisała agencja DPA — wybuchowi bomby. Przedstawiciele wszystkich sił politycznych w RFN zgodnie oświadczyli o wydarzeniu jako fakto znaczeniu „historycznym”.

W kilka godzin po nadejściu wieści z Berlina na temat decyzji rządu NRD wypowiedzieli się członkowie przedstawicielstw władz USA. Prezydent George Bush nazwał ją „wydarzeniem pełnym dramatyzmu” i wyraził głębokie zadowolenie z jej powodu.

Politycy zachodniemieccy, którzy w wieczornych dziennikach telewizyjnych i radiowych sformułowali pierwsze komentarze wobec rozwoju wydarzeń, podkreślali w swych wypowiedziach niebezpieczeństwo, jakie dla gospodarki i normalnego życia RFN może pociągnąć za sobą decyzja.

BERLIN ZACHODNI (PAP). Szturm mieszkańców NRD na

się wzduż niego i bardzo wolno, krok za krokiem jak gdyby spychali włas

Polacy znów szturmują Berlin Zachodni. Wg oficjalnych danych tutejszych służb granicznych, przybywa ich 65 tys. tygodniowo, a więc o kilka tysięcy więcej niż podczas szczytu przyjazdów wiosną br. Najazd Polaków spowodował totalną blokadę granicy dla turystów z innych krajów. Również pociągi z Warszawy oraz z Berlina Zachodniego i stolicy NKD jeżdżą ponad wszelką miarę przeciążone. Przedstawiciel tutejszych władz celnych w wypowiedzi dla „Berliner Morgenpost” przestrzegł, że jeżeli natychmiast nie zostaną podjęte odpowiednie środki administracyjne zmierzające do zahamowania przyjazdu Polaków do Berlina Zach., to już w grudniu może ich przybywać tygodniowo ponad 100 tys., czyli miesięcznie około 0,5 mln.

Ostatnio zachodniobermińscy złożyli kolejny protest przeciwko polskim handlarzom do konsulatu polskiej misji wojskowej. W proteście czytamy m.in.: My mieszkańcy okolic tzw. polskiego targowiska jesteśmy kompletnie wyczerpani nerwowo i nie starcza nam już cierpliwości. Trzeba zamknąć to targowisko, odblokować sąsiadujące z nim ulice tak, aby mieszkańcy mogli bez problemów docierać do swoich domów.

„Czerwony miś”

nie pomaga

Czy Berlin otwarty także dla Polaków?

„Polski rynek” ponownie został przeniesiony na wielohektarowy plac nad Landwehrkanal w dzielnicy Tiergarten. Próby Senatu — rządu zachodniobermińskiego — ukrycia tłumy polskich handlarzy w parku na Kreuzbergu nie powiodły się. Ogronięta oaza zieleni została bowiem w ciągu kilkunastu dni rozdeptana, a sąsiednie nowe osiedle gruntownie zanieczyszczone. W bramach eleganckich domów rozbijano na noc namioty, rozścielano śpiwory.

Wg zachodniobermińskiego prawa handlowanie towarami nie oclonymi lub bez zapłaconia podatku jest karalne. Również kupowanie takich produktów podlega karom. Polacy oczywiście masowo naruszają to prawo, więc u wielu z nich policja wstemplowała w paszportach „czerwone miś”, co jest równoznaczne z wydaleniem i zakazem ponownego wjazdu. Nasi rodacy zatykali „gubia” paszporty i zgłaszały się po tzw. paszporty blankietowe do polskiej misji wojskowej. Od początku roku wydano ich ponad 700. Potem w kraju można już sobie wyrobić nowy dokument bez „czerwonego miśa”.

Senat i nadburmistrz Berlina Zachodniego, socjaldemokrata Walter Momper nie idą za głosem magistratu Tiergarten, który domaga się stanowczych działań i waha się. Uważa bowiem, że np. wprowadzenie wiz wjazdowych wyłącznie dla Polaków byłoby równoznaczne z dyskryminacją i niezgodne z obowiązującym tutaj prawem antydiscriminacji.

Tutejsze władze nie są jednak całkowicie bezbronne. Przede wszystkim okłada się wysokimi karami handel żywnością. Notowane są bowiem przypadki zatrucia salmonellą za handel Marlboro lub wyborowa bardzo często trafia się do aresztu. Wyższe kary płacić będą także klienci, którzy głównie rekrutują się z Jugosłowian, Turków, ponad 19-tysięcznej polskiej emigracji i coraz częściej z Niemców — rencistów i bezrobotnych.

11 listopada komisja spraw wewnętrznych zachodniobermińskiego parlamentu dokona wizji lokalnej polskiego targowiska i zamierza podjąć kolejne decyzje. Mówi się coraz częściej że mimo braku orzeczonych porozumień czas najwyższy podjąć bliską współpracę ze służbami celnymi i granicznymi w Polsce.

W nowej sytuacji te plany są chyba już nieaktualne!

MAREK REGEL

Wprawdzie ciekawość ponoć nie zna granic, ale w przypadku Łańska takie granice są. A co niedostępne, zakazane, tym bardziej fascynujące, pobudza wyobraźnię.

Tajemniczy, partyjno-rządowy ośrodek w Łańsku prawie przez trzy dziesięć lat znany był tylko wtajemniczonym. Miejscowscy Łańsk próżno szukać na oficjalnych mapach, bądź w prasie lat pięćdziesiątych, sześćdziesiątych, a jeszcze nawet pod koniec siedemdziesiątych. Nazwę Łańsk omijano w PAP-owskich informacjach o wizytach na najwyższym szczeblu. Z wiadomości w „Trybunie Ludu” czy „Głosie Olsztyńskim” można było tylko dowiedzieć, że ten a ten przywódca naszego kraju rozmawiał z tym a tym odpowiednikiem z innego państwa, a trafiało się, że i z koronowaną głową, zaś miejsce tego spotkania określano enigmatycznie: „gdzieś na Mazurach”, lub „w województwie olsztyńskim”.

W ZASIĘGU REKI

W samym Olsztynie, od którego tajemnicze miejsce leżało w zasięgu ręki, wiadano z przecieków to i owo. Domyślano się więc, gdzie „to” jest położone.

Wystarczyło wybrać się w podolsztyńskie bory, by po narastającej liczbie znaków zakazu wjazdu i różnych groźnie brzmiących tablic ostrzegawczych, a i plotów ciągnących się całymi kilometrami, dojść do wniosku, że to „coś” gdzieś tam się kryje. Ci, którzy w pogoni za dorodnymi prawdziwkami, nie bacząc na zakazy, szli bądź jechali dalej, nagle trafiali na wojskowe warty. Niejednemu przypłacił to wielogodzinny przymusowy rąbaniem drewna, tak ku przestrodze, lub mandatem wystawianym przez leśników, stanowiących forpocztę ochrony ośrodka.

Łańsk, początkowo skromny terytorialnie, stworzony z myślą o wypoczynku i podreperowaniu zdrowia chorego już wówczas prezydenta Bolesława Bierut, z biegiem czasu coraz bardziej rozrastał się, zaś strefa wpływów ośrodka była większa od zasięgu terytorialnego.

NA MIARĘ POWIATU

Łańskie terytorium podeszło pod Butryn, Pluski, Stawigudę, Dorotowo, przekroczyło szosę łączącą Warszawę z Olsztynem, wyszło za Białą, pod Stare Jabłonki, Ostródę. Po drodze bez pardonowo wchłonęło kilka wsi bądź doprowadziło do ich prawie całkowitego zaniku. Ośrodek był tak terytorialnie zachłanny, że próbował nawet terpedować projekt rozbudowy Olsztyna na stronę Jarot.

W okresie swego największego rozkwitu, ku utracie, a nawet łom okolicznej ludności, ku niezadowoleniu władz terenowych, nie wykluczając wojewódzkich, zawiadnął bądź włączył w orbitę swoich wpływów, obszar ponad 50 tysięcy hektarów czyli zbliżony do wielkości przeciętnego powiatu.

Długoletni komendant Łańska, pułkownik Kazimierz Doskoczyński, nieczym udzielił książkę, odpowiedział w praktyce tylko przed najważniejszym w kraju i przed premierem, mógł robić na tym dużym obszarze prawie wszystko co chciał. Olsztyn zupełnie się nie liczył. Tylko jeden z ówczesnych i sekretarzy KW

ŁAŃSKIE IMPERIUM

Tajne przez łamane poufne

PZPR — Józef Buziński, zaprzyjaźniony z Edwardem Gierkiem, odważył się wejść w szranki z wszechmocnym komendantem, starając się powstrzymać jego samowładne zapędy. Skutek był połowiczny. Komendant stał się nieco mniej zachłanny terytorialnie, nadal jednak Łańsk pozostawał samodzielną rządzącą się enklawą w organizmie województwa, powiatów i gmin, na obszarze których leżał.

Z ROGAMI W HERBIE

Gdyby Łańsk miał herb, jego elementem powinny być rogi. Zresztą wspaniałe, spiżowe poroże, zdjęte z budynku Nadleśnictwa Nowe Ramuki, zdobiło niedgdyś główną bramę wjazdową do imperium. Inny myśliwski akcent, znany obraz Fałata „Powrót z niedźwiedziem” pochodzący z Muzeum Narodowego w Warszawie podniósł rangę sali jadalnej w Łańskim dworze, zwanym oficjalnie głównym budynkiem.

Łańsk był, bo już raczej nie jest, prawdziwym rajem myśliwskim. Łowiska na jego obszarze ponad wszelką miarę wypełniała zwierzyzna, i to ta najwspanialsza, wielkie byki i wielkie odnocy.

Polowała tu nieliczna grupa ludzi, elita partyjno-rządowa i dostojni goście zagraniczni. Wprawdzie prezydent, ani następni przywódcy partyni naszego kraju za polowaniami nie przepadali, ale już ich najbliżsi współpracownicy, a zwłaszcza premier Piotr Jaroszewicz, miłowali myśliwskie przygody. Byli i tacy z najwyższych szczebli państwowej drabiny, którzy strzelali do zwierzyzny li tylko po to, by móc powiedzieć: „Polowałem w Łańsku”.

Potem, gdy Polska otworzyła się na Zachód, do wspaniałych

łańskich lasów zjechali dewizowi myśliwi. Zawsze polowali oddzielnie od prominentów. Nigdy też nie mieszkali we właściwym Łańsku, lecz w specjalnie zbudowanym dla nich hotelu na półwyspie Łalka.

Był to nieco wstydlivy temat: najwyżsi przywódcy kraju socjalistycznego i... bogaci kapitaliści. Ale wszak pieniądze nie śmierdzi, więc zapraszano ich do Łańska, drenując kieszenie z dolarów i marek.

świata. Bo Łańsk spełniał też rolę miejsca spotkań z zagranicznymi przywódcami. Spotkań, często z różnych względów, skrupulatnie utajnionych.

Lista wielkich gości jest długa. Nie było tylko Stalina, bo Łańsk powstał krótko przed jego śmiercią. Ale chyba i tak by tutaj nie zjechali, wszak nie zwykli opuszczać granic swego kraju, robiąc tylko wyjątek w przypadku konferencji w Teheranie i Poczdamie. Jego następcy już do Łańska przybywali, niektórzy na-

siatych międzynarodowa „gwiazda” Łańska jakby przygasała. Po prostu wszystkich przywódców gonił czas. Niedługo kilkunastu wizyty międzynarodowe, teraz są znacznie krótsze. Często nawet jednodniowe. W takim mini-programie nie sposób wygospodarować kilku godzin na spotkanie w lesie, nawet lecąc do niego samolotem czy śmigłowcem. Łańsk stał się ośrodkiem krajowym, a dokładniej mówiąc, warszawskim — właścicielem jest Urząd Rady Ministrów — chociaż nadal, o każdej porze jego wille, bungalowy i apartamenty, no i oczywiście urokliwa okolica są gotowe na przyjęcie najważniejszych tego świata.

A PO CO?

W Warszawie i Olsztynie mówiono mi, że zabierając się za ten temat — „tajny, łamany przez poufny”, jak to nazywał jeden z pułkowników w niebieskim mundurze, którego poprosiłem o konsultację — porywam się z motyką na słońce. Odpowiedział: — Nie chodzi o walkę z łańskim imperium, bo ono już wcześniej samo legło, lecz o zwykłe opisanie tego, co było i jest.

— Piszcie o tym co jest, nie mamy żadnych tajemnic, nie czego byśmy musieli się wstydić

wet kilkakrotnie. Tak samo czynili prawie wszyscy kolejni przywódcy partyjno-rządowi państw socjalistycznych, nawet tak od-



W Łańsku bywali wielcy tego świata. Na zdjęciu od prawej: Leonid Breżniew, Andrzej Gromyko, Władysław Gomułka i przew. Prezydium WRN w Olsztynie. Styczeń 1965.

ległych jak Kuba czy Chiny. Byli prezydenci m.in. Francji, a także kanclerze Republiki Federalnej Niemiec.

Ba, goszczono tu i monarchów: irańskiego szachinszacha Rezę Pahlawi i belgijskiego króla Baudouina I, z małżonkami.

Łańska natomiast, jak dotąd, nie odwiedzali prezydenci Stanów Zjednoczonych. Nie był tu jeszcze Michał Gorbaczow.

Od pierwszych lat osiemdzie-

— doradzał mi wpływowi dyrektor, który na polecenie swojego zwierzchnika — sekretarza stanu w Urzędzie Rady Ministrów — prowadząc ze mną wstępny rozmowę, raczej usiłował odwieść mnie od nurtu historycznego.

— Było, minęło. Po co o tym pisać? Kogo zainteresuje to, co działo się pół wieku temu, a nawet przed dziesięć laty — per-

(Dokończenie na str. 4)

W rocznicę odrodzenia Najjaśniejszej Rzeczypospolitej warto przypomnieć jak toczyły się sprawy jesienią 1918 r., w Krakowie. Oto fragmenty wspomnień dr Kazimierza Szczepańskiego, jakie w 1937 roku zamieściła krakowska popołudniówka „Tempo Dnia”.

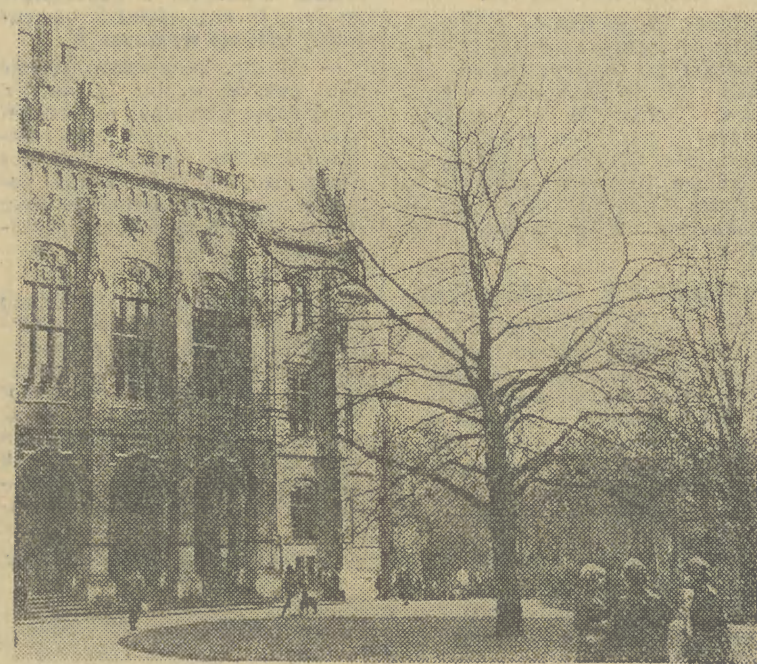
Wybuchła Polska

PO PROKLAMACJI przez Radę Regencyjną niezapowiedzieli Polscy posłowie z byłej Galicji przygotowali w Krakowie polski rząd (byłej) dzielnicy austriackiej, który już w dniu 29 października rozpoczął w Krakowie działać jako Rząd Krajowy wszczął pertraktacje z austriacką komendą wojskową. Tego samego dnia odbył się w „Sokołach” olbrzymi wiec, na którym złożono śluby wierności ojczyźnie.

Wieczorem dnia 30 października przybył z Opawy oficer

artyleryjny, Iwaszko, syn powstańca z 1863 r., wpadł do koszar w Podgórzu i tam płomiennymi słowami ogłosił żołnierzom Polakom 56 i 57 (pułku) piechoty radość wieść, że oto nadszedł kres niewoli i Iwaszko zrzucił „bączka” z czapki, podeptał go nogami i przypiął polską kokardę. Za nim poszli wszyscy Polacy w koszarach. Niemcy zaskoczeni nie oponowali.

W dniu 31 października pojawiła się na Rynku krakowskim zaprzysiężona przedtem przez Iwaszkę kompania żołnierzy już



Dąb wolności sadzony w 1918 r. przed Collegium Novum.

Fot. Jadwiga Rubis

polskich, pod komendą jego i por. Stawarza, poprzedzającą muzyką krakowskich. Oddział ruszył pod odwach, a koło niego zaczęły się skupiać gromadki przechodniów zdumionych nieoczekiwanym widokiem. Zaraz potem rozpoczęło się spontaniczne zrywianie orłów austriackich z gmachów, zdzieranie „bączków” oficerom, rzucanie ich w błoto, tak jak niedgdy w Powstaniu Listopadowym zrzucano kiki moskiewskie z moskiewskich kaszkieł.

Oddanie odwachu na Rynku Głównym w ręce por. Gawrona odbyło się wesoło jakkolwiek austriacki komendant warty traktował rzecz poważnie. Oddał on o godz. 11.25 komendę bez oporu i w kieszce zapisał: Laut Festungs-Komando Befeh Nr... über die an ordnungsmässige Übergabe an dad polnische Herr der Hauptwache u. Wachlokalie Tymczasem muzyka kolejowa grała na Rynku melodie narodo-

we, tłum rósł z każdą sekundą, sztandar „Gwiazdy” krakowskiej — pierwszy sztandar w Wolnej ojczyźnie, powiewał na wietrze... Fala uniesienia wybuchła i dźwignęła się w górę ku szczytom kościoła Mariackiego. Por. Iwaszko przemówił do tłumy, pod Pomnikiem Grunwaldzkim i wygłosił patriotyczne przemówienie jakiś robotnik i poseł Zygmunt Klemensiewicz.

Nie wszystko jednak poszło tak dokładnie. Por. Stawarza był zmuszony rozkazać i obawiając się żołnierzy Niemców z 93 pułku piechoty austriackiej, którzy już mieli wyruszyć z koszar dla tłumienia powstania; oto daleko w koszarach rakowickich, gdzie znajdowały się znaczne zapasy ekrazytu i główny skład benzyny, żołnierze austriacki Niemcy, rozpoczęli bunt rabunkowy.

W gmachu Magistratu zjawili się przedtem o godz. 9-ej na naryady generalizacja austriacka, ko-

mentująca z oburzeniem wiadomość, że ktoś tam osmieleł się od jakiegoś pułkownika i gen. Nastąpiła prośba (krakowianie są grzeczni), żeby „racyli zdjąć bączki” z czapek.

W salonych prezydiach Magistratu miała się rozegrać za chwile scena historyczna. Komendant miasta, hr. Benigni i czterej wyżsi sztabowi oficerowie znaleźli się w obliczu pierwszego rządu polskiego w osobach hr. Skarbka, hr. Lasockiego, dr Józefa Płasia i posła Grzędzińskiego, do których po chwili przystąpił poseł Daszyński i Ter-til.

Tu w tej sali nastąpił moment zaskoczenia Austriaków, o którym wyżej wspomnieliśmy. Tu biali nieoczekiwane przez nich ważne słowa wypowiedziane przez śp. Aleksandra hr. Skarbka: „W imieniu Rządu Polskiego wzywam panów, byście w ręce nasze złożyli władzę!”

Te twarde krótkie słowa wypowiedziane w języku niemieckim podzielały jak wybuch gniewu miny Gen. Benigni zbladły. Konsternacja i poruszenie.

— Jak to, mamy oddać i magazyny? Tam są miliony!

— Tak, lecz nasze miliony! — odpowiedział ktoś z obecnych. Rozpoczęła się „dyskusja” gwałtowna Obecny w sali radca magistratu Kukulski uchylił cokolwiek drzwi tak, że obradujący zobaczyli bagnet żołnierskie i postacie kpt. Fangora i kpt. Luczyńskiego.

— Zdać się, że trzeba ich będzie aresztować — zauważył jakiś głos.

W tej chwili wszedł na salę brzdzielca Roja nie czekając i oświadczył krótko i wesoło:

— Panowie, ja obejmuję komendę...

— Ależ ja muszę mieć rozkaz od ministerstwa wojny — zaproponował gen. Benigni.

— Nie — istnieje już! — odparł Roja.

— To w takim razie od naczelnej komendy (A.O.K.).

— Za późno, moi panowie, za późno, ekscelencjo — zareplikował Roja.



Rys. Marek Olszyski

Łańskie imperium

(Dokończenie ze str. 3)

swadawała inna osobistosc ze stolicy, nadal wazna, chociaz juz dosc dawno bedaca poza centralnym kregiem partyjnym.

Miesiac czekania na zgode z Warszawy na przekroczenie bramy Łańska było betką w porównaniu z wydeptywaniem ścieżek do tych, którzy niegdys mieli związek z Łańskiem, a tym bardziej do tych, którzy decydowali o jego obliczu. Co tu ukrywać, „imperialnym obliczu”.

Nie zawsze dobrze pojęta tajemnica oraz daleko idąca lojalność wobec przełożonych, to podstawowa cecha ludzi związanych zawodowo z byłym, tamtym Łańskiem. Ot, choćby taki przykład. Kilka tygodni zmierzylem, by dotrzeć do komendanta Łańska, pułkownika Kazimierza Doskoczyńskiego, dziś już emeryta. O jego warszawski adres, o domowy telefon wypytywałem wielu jego byłych podwładnych, a także osoby, z którymi po dziś dzień utrzymuje przyjacielskie kontakty. Bez skutku, nie podali. rzekli wokół byłego komendanta szczelną zastonę.

NIE WSZYSTKO TAJNE

Prawie wszyscy moi rozmówcy to ludzie ogarnięci amokiem tajemnicy. Milczenie niektórych z nich jestem w stanie zrozumieć, bo jako byli, bądź jeszcze nadal czynni pracownicy służb specjalnych są zobowiązani do zachowania zawodowej tajemnicy, a tym bardziej państwowej, aż do grobowej deski. General, choć już dawno w stanie spoczynku, mówi mi: — Nie mogę panu powiedzieć nic więcej o tej wizycie państwowej niż to, co zawierał ówczesny komunikat podany w prasie i radiu.

Innego rozmówcę wpędziłem w stan osłupienia, gdy usłyszał, że sporo wiem o wielkim, choć mocno utajnionym pożarze głównego obiektu w Łańsku. — Skoro już wam ktoś o tym wypaplał, to powiem wam, że to prawda — i zaraz dodał: — Ale o nic więcej mnie nie wypytujcie.

Z niektórymi osobami prowadziłem rozmowy w takiej oto konwencji: ja opowiadałem co wiem o tej czy innej sprawie, a one kwitowały to nader lapidarnie: „to prawda” albo „nieprawda”.

Tylko w przypadku jednej kwestii nie usłyszałem ani „tak”, ani „nie”. A chodziło o „łański spisek” — jak to wydarzenie nazwała prasa na Zachodzie — czyli o nagły przyłot Edwarda Gierka z Pragi do Olsztyna. Opuszczył on na jeden dzień zjazd czechosłowackiej partii, aby przekonać się osobiście, czy to prawda, że „grupa moczarsowska” radzi w Łańsku, jak go odsunąć od władzy...

OŚĆ W GARDLE

Czy to jakaś wielka tajemnica, że Bolesławowi Bierutowi akurat w muzykę i szczerbinke trafił prawie udomowiony dził Maciek, albo że Fidel Castro, choć nie wypadało, poszedł do kuchni, by osobiście podziękować kucharkom za wspaniałe jedzenie.

A czy to grzech napisać, że na komendę łowczego, zaledwie porucznika rezerwy, przez wiele metrów czołgał się, by niezauważenie zbliżyć się do jeleni, marszałek Wiktor Kulikow. Albo że jedna z utroczystości w Grunwaldzie zakończono szybciej, niż to przewidywał scenarzysta, dyktator kosmosu Walery Bykowski mógł, poza oficjalnym programem pobytu w Olsztynskim, zdybać jeszcze na polowanie w Łańsku.

Domyślał się też, że cenzura nie będzie miała nic przeciwko temu, bym napisał, iż szachin-szach Reza Pahlawi z kilkuset metrów nie trafił do dzika. Albo to właśnie on był jednym z tych, którzy nie obdarowywali łańskiego personelu prezentami w rodzaju ozdobny wazon czy makatka, lecz kopertami z dolarami.

Nie widzę też powodu, by przemilczeć incydent z ością, która utkwiła w gardle Władysława Gomułki. Jej usunięcie wymagało sprowadzenia do Łańska i to w trybie nagłym olsztyńskiego docenta laryngologa Bolesława Laszki, znanego z fachowości, ale i niewyparzonego języka. Tyrady przekleństw musiał wysłuchać szef partii nim pozbili się kolacji ości. Zresztą nie on jedyny, docent nie przebiegał w słowach nigdy, nawet gdy jego pacjentem na oddziale był biskup.

TAK, ALE ANONIMOWO

W notesie mam dziesiątki osób wiedzących wiele o Łańsku. Przy niektórych nazwiskach, dawnych i obecnych działaczach partii, przedstawicielach władz państwowych, generalach, pułkownikach, dyrektorach, naczelnikach, członkach rodzin byłych przywódców, a także szeregowych osobach: rolnikach, leśnikach, łowczych, kelnerach, pokojówkach, kierowcach i kucharach postawiłem już fajki. Z nimi rozmawiałem.

Były to rozmowy przynoszące różny skutek. Jedni gadali mi, w sam raz dla dziennikarza, inni cedzący słowa, do przesydy o strożni. Jedni zgadzający się na podanie ich nazwisk i stanowisk. Inni pragnący zachować anonimowość. Jedni ufający, że to, co powiedzieli nie zostanie przeze mnie przeinaczone, inni domagający się autoryzacji swoich wypowiedzi.

Zobowiązałem się owe życzenia spełnić. Stąd nie wszędzie będę podpierał się nazwiskami moich informatorów, najwyżej ich dawnymi funkcjami lub całkowicie anonimowo.

Aż mnie korci, by podać kto powiedział to, co za chwilę napiszę. Ale muszę dotrzymać słowa więc powiem tylko, że był członkiem Biura Politycznego KC PZPR.

My tu gadu, gadu a wy to wszystko zapamiętacie i napiszecie.

A na pożegnanie pogroził palcem mówiąc: — Zeby z was przypadkiem nie wyrósł taki polski Roj Miedwiediew.

NIEDOSYT

Czuję niedosyt, bo to czego dowiedziałem się do tej pory o Łańsku, to kropla w morzu. Będę szukał dalej. Nie chcę jednak odkładać pisania. Robię to już teraz. Pierwszych kilka odcinków poświęcę głównie historii.

Liczę, że w trakcie publikacji tekstów zechcą nawiązać ze mną kontakty (za pośrednictwem redakcji „Echa Krakowa” — Kraków, Wiśna 2) ci wszyscy, którzy z Łańskiem mieli coś do czynienia. Chętnie z nimi porozmawiam. Ułatwi mi to napisanie książki o Łańsku, która ukaże się nakładem Wydawnictwa „Zodiak”.

WIESŁAW BIAŁKOWSKI

W śróde odcinek serialu „Łańskie imperium” poświęcony prehistorii ośrodka rządowego. Potrzebne było jakieś ciche, ustronne miejsce, gdzie chory „gospodarz” mógłby skłonić skołataną głowę...



Ten preparat od lat kupują na Zachodzie

W MOSKIEWSKIM Instytucie Gospodarki Narodowej opracowano projekt preparatu konserwującego, którego praktyczne wykorzystanie pozwala (bez specjalnych magazynów i przechowywania owoców) na siedmiodniowe przechowywanie owoców i jarzyn. Środek świetnie sprawdził się podczas transportowania do dalekich republik ZSRR delikatnych owoców jagodowych, a nawet winogron. Uczeń udowodnił, że dzięki jego zastosowaniu, pięciokrotnie zmniejszają się straty owoców. Trzy kilogramy preparatu chronią przed zepsuciem tonę owoców. Preparat nie ma żadnych ubocznych działań.

Badania zakończono kilka lat temu i wówczas na pniu patent kupili m. in.: USA, Włochy, Francja, Holandia, Japonia, RFN. Polska, niestety, nie wykazała zainteresowania...

Największe straty i marnotrawstwo, także jarzyn i owoców mają na sumieniu państwo dostawcy. Pierwsze ogniwo to transport. Drugie to przetwórstwo. Trzecie ogniwo w łańcuchu marnotrawstwa to sklepy, w których brak magazynów z chłodniami lub po prostu piwnic, czyni prawdziwe спустoszenie wśród wiotkich piestruszek, karmionych oliwą marchewek, wrażliwych cytrusów itd.

Właściciele prywatnych bud i kiosków warzywnych radzą sobie, jak zwykle, nieźle. Nie jest tajemnicą, że stosują „pasty własne” — mikstury, których skutki często, jakże dotkliwie, odczuwamy. Skoro patent instytutu sprawdził się w krajach tak wymagających, zainteresujmy się nim i my. U sąsiadów kupuje się ponoć zawsze taniej...?

(gn)



DO serca mężczyzny najłatwiej trafić przez żołądek, ale co zrobić jeżeli to ON uwielbia gotować i mówić do niej: „Nigdy nie będziesz zmywać naczyń. Ja będę to robił. Będę robił zakupy. Będę cię karmił. Będę cię rano ubierał, a wieczorem rozbierał. Będę cię kapał. Będę się tobą opiekował.” Która z pań nie marzy o takim mężczyźnie? On to Mickeyourke, ona — Kim Basinger. Para bodajże najmłodniejszych obecnie w Stanach

— Ciągłe spleśzymy się i jeśli zostają ziemniaki z poprzedniego dnia, to najczęściej je odsmażamy, jeśli nie wyrzucamy.

— Można, oczywiście karmić nimi gołębie, wróble i... muchy, wykładając ziemniaki na parapet okienny! A przecież z tych resztek udaje się przyrządzić coś smacznego, co jednocześnie pozwala nam zapomnieć o złym smaku starych kartofli na przednówku.

— Może jakaś rada.

— Jeśli zostały nam z obiadu np. 4 ugotowane w całości ziemniaki, to po nadzianiu podajemy je na kolację. Obciąć „czapczki” na 1/4 wysokości i zachoować. Wydrążyć środką i przysmażyć na rumiano z posiekaną cebulą. Dodać posiekany ząbek czosnku, trochę drobno pokrajanej wędliny (kietbasy, wątrobian-

Zjednoczonych aktorów. A film „Dziewięć i pół tygodnia” opowiada o miłości Miłości zmysłowej i wszechogarniającej. Pięknie sfotografowanej, z tworzącą niezapomnianą atmosferę muzyką. Bezsprzecznie warto zobaczyć i... posłuchać.

„Dziewięć i pół tygodnia” („Nine 1/2 Weeks”), Prod. USA. Reżyseria Adrian Lyne

KIM Basinger skąpi nam, niestety widoku pełni swoich wdzięków. Absolutnie nie można tego zarzucić bohaterce filmu pt. „Zakazany owoc”. Oto pewna maturzystka, osóba niewątpliwie zaradna, zamieszta na studia w RFN — jak sądzi rodzice — jedzie do Grecji, by szukać przysgod. I znajduje je.

Psie dramaty

Przed krakowski Azył dla bezdomnych zwierząt zjechał mężczyzna białym mercedesem, w celu oddania swojej 10-letniej pięknej wilczycy. Kora, której nabrzmiałe sutki świadczą o niedawnym porodzie, z pokorną rozpaczą przyjęła swój los. Na szczęście w Azylu jest parę wrażliwych osób na psie losy. Im to właśnie nie dawało spokoju, dlaczego ten zamożny pan oddał swoją wyszukana sukę do schroniska? Po pewnym czasie, kiedy dokarmiono nieprawdopodobnie zgłodniałą Korę, inspektor Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, wybrał się z wizytą do byłych właścicieli wilczycy do Rzeplina. Zastał tam w do- brych jak na wieś warunkach, gdyż nie na łańcuchu, choć zamkniętego w kocy małego włczka i wolno biega- jącego 3 pieski ratlerkopod- obne, którymi niedawno ktoś rodzinę R. obdarował. Na pytanie inspektora z jakich po- wódów syn oddał Korę, jego rodzice odpowiedzieli krótko: Bo nie chciała jeść. Także z powodu, że za dużo mamy psów. Z druga częścią odpo- wiedzi się zgadzam. Tylko po- co przyjęto tak kłopotliwy prezent, kroszem pozbicia się tej najważniejszej, żywej z domem, wysłużonej suką? Po której widać, że rodziła czę- sto, a więc zapewne przyspa- rzala dochodów swoim opie- kunom. Która nie potrafi, jak kilkumiesięczny szczeniak za- pomnieć swoich właścicieli. I która przeżywa dramat roz- stania, mimo że — jak przy- stało seniorce — traktowana jest w Azylu na specjalnych prawach i co równie pocie-



szające, kierownik tego smut- nego przybytku uznał ją za „swoją”. Kiedy oglądam w „Telewizji Nocą” tragedie opu- szczonych matek, ojców, jes- tem przekonany, że w wielu przypadkach przyczyna tkwi w pobłażliwości wobec okru- tnego stosunku dzieci do zwierząt. Miarą moralności społeczeństwa jest nie tylko jego stosunek do ludzi...

ALEKSANDER

— Dlaczego nie weźmiesz mnte taką, jaka jestem?

— Ale ja nie wiem, jaka je steś naprawdę...

— Ja też nie. Na pewno jed- nak nie taka, jak myślisz.

I tak dalej, i tak dalej. W przerwach.

„Zakazany owoc” („The Fruit is Ripe”), Prod. LISA — FILM GMBH Mních. Reż. Siggi Götz.

MAGNETOWID „NEC DX — 1000 D” to ten sprzedawany przed kilkoma miesiącami za złotówki przez „Pewex” przy bardzo ko- rzystnym przeliczniku dolaro- wym. Dwugłowiec, przystoso- wany do współpracy z systema- mi PAL i SECAM (czyli bez a-

merykańskiego NTSC) aparat nie jest być może najnowocześniejszy w kształcie i konstrukcji, za- licza się jednak do klasy „HQ”, co, według producenta, zapewnia większy kontrast i szczegółowość obrazu. Został wyposażony w układ cyfrowy wyciszający szme- ry, (NEC Digital Noise Reduction) choć zdaniem użytkowników wla- czenie przycisku „Digital NR” nie wprowadza żadnej zmiany w jakości odbioru. Ciekawe rezul- taty daje możliwość „zamrozo- nia” obrazu z telewizora lub ka- sety na ekranie. Za to do zbęd- nych „bajerów” trzeba zaliczyć tzw. efekt stroboskopowy. Ten model NEC-a umożliwia nagry- wanie segmentowe. Zegar po- zwala nagrać do 4 programów tv w ciągu roku od zaprogramowa- nia. (RAM)

Z Ireną Gumowską rozmowy przy stole

Coś smacznego z ziemniaków

ki, resztki kaszanki albo całe jajko, posiekaną zieleninę oraz łyżkę tłuszczu). Farsz może być też z brzyndzy, tartego sera, grzyb- ków z cebulą, z kapusty (jak do pierogów) itp. Brzegi ziem- niaków posmarować resztką biał- ka i „przykleić” ucięte czapczki. Ziemniaki albo ustawić w ce- dzaku i odgrzewać na parze przez ok. 15 minut, albo ułożyć obok siebie w żaroodpornym na- czyniu, podlać rosołem z kostki bulionowej lub sosem pomidoro- wym oraz tłuszczem i zapiekać

w nagrzanym piekarniku.

— A poza ziemniakami nadzie- wany?

— Choćby krokiety. Ok. 60 dag gotowanych ziemniaków u- trzeć pałką lub zmiksować na gładką masę, dodając 2 jaja, łyż- kę maki, sól, pieprz i posiekaną, przysmażoną na tłuszczu cebulę albo utarty żółty ser. Z powsta- łego ciasta uformować wałek gru- bości palca i krajać krokieciaki. Obtoczyć je w mleku w proszku i kłaść na rozgrzany na patelni olej. Obsmażyć ze wszystkich

stron na złoty kolor i podać z tartą marchewką lub inną su- rowką.

— A polskie knedelki ziemnia- czane?

— Ugotowanych 50 dag ziem- niaków lub pół pudełka puree rozrobić ze szklanką mleka. 1—2 łyżkami maki i 1 jajkiem. Wy- robić ciasto. Następnie brać w palce po grudce ciasta, rozplasz- czać, kłaść na to kawałekce ob- ranej i pokrajanej wędliny i formować nadziewaną kulke. Knedelki układać na posypanej mąką desce i potem wrzucać do wrzącej osolonej wody i krótko gotować, żeby się nie rozpadły. Można je też smażyć jak pacz- ki w dużej ilości rozgrzanego o- leju sojowego lub słoneczniko- wego. Podawać np. z zieloną sa- latą. Rozmawiała:

WANDA STRZAŁKOWSKA

WSRÓD ZNACZKÓW

• W ZSRR ukazała się seria 3 znaczków z hasłem „Europa — nasz wspólny dom”

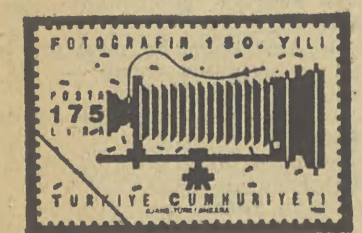
• NRD wydała emisję 3 zna- czków prezentującą kaktusy.

• Szwecja prezentuje na 3 znaczkach rasy psów

• Szczyły gór ukazano na 4 znaczkach Liechtensteinu.

• Węgry upamiętniły serią 3 znaczków 200-lecie stadniny ko- ni w Babilna.

T. Gr



AUTO FOTO

Węgierskie autobusy „Ikarus” są doskonale znane w naszym kraju (zwłaszcza w wersji prze- znaczonej do komunikacji miejskiej). Na zdję- ciu — nowy, komfortowy „Ikarus” (z tzw. pod- wyższonym pokładem), skonstruowany dla po- trzeb turystyki lub dalekobieżnej komunikacji, pokazany podczas 31. Targów Przemysłu Maszy- nowego w Brnie.

Zdjęcie: Grzegorz Chmielewski

KRZYŻÓWKI NR 166

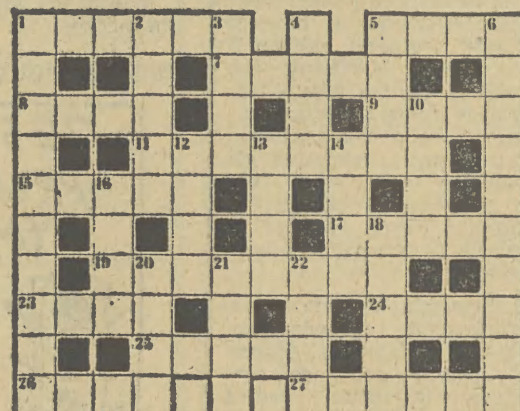
POZIOMO: 1. dawne określenie zarazki, bakte- rii, 5. mocna tkanina bawełniana na ubrania ro- bocze, 7. likier kminkowy, 8. część broni palnej, 9. jednowartościowy rodnik, wywodzący się od węglowodoru etanu, 11. przekładane masą wafle cięte w kostkę, 15. regionalny zjazd duchowień- stwa w Kościele Katolickim, 17. azjatycki ssak dra- pieżny z rodziny psów, 19. wytrawna wódka ga- tunkowa, 23. galaretkę z glonów morskich, 24. protestancka świątynia 25. brydżowy manewr 26. tropikalny szat, 27. niska szafka z szufladami.

PIONOWO: 1. ogrodzenie stosowane jako osło- na schodów, 2. czapka wojskowa z okresu Księ- stwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, 3. rozpalona magma, 4. Ziemia-Matka w mitologii greckiej, 5. pisemny przekaz pieniężny do banku, 6. wyszukana grzeźność w zachowaniu, 10. rzeka we Francji, prawy dopływ Garony, 12. niszczą metalowe przedmioty, 13. gra w podrywanie pla- skiej szpulki za pomocą nawiniętego sznurka, 14. słynny polski długodystansowiec okresu między- wojennego, 16. polski samochód dostawczy, 18. ferment, 20. efektowna sztuczka, 21. bawełniana tkanina w prążki, 22. potrzebny w „andrzejkó- wych” obrzędach.

ADAM

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 164

POZIOMO: Bigot, Kaduk, Ameba, Doker, Bom-



bonierka, Trio, Real, Robinsonada, Scena, Jędra, Agawa, Lanca.

PIONOWO: Barbarossa, Gnom, Taro, Kepi, Kadr, Dakar, Kariogamia, Oktan, Balon, Noji, Epos, A- reka, Baja, Nida, Opal, Aden.

Nagrody książkowe wylosowali: Krystyna Wró- bel Oświęcim, Jolanta Sarwa i Aleksandra Nogić z Krakowa.

TEATRY

Piątek

Świątecznego — nieczynny. Scena przy ulicy Sławowskiej 14 19.30 Scenariusz dla nieistniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego. **Kameralny** 19.15 Bądźmy poważni na serio. **Bagatela** 18.33 Omdlenia. **Operetka** (ul. Lubick 48) 19.15 Pani prezosa. **Maszkaron** — Scena Wieża Ratuszowa 19 Wykopalska archeologiczne we wsi Dili. **STU** (al. Krasieńskiego) 18.21 Gwiazdy na porannym niebie. **Filharmonia** 18 Koncert symfoniczny dla młodzieży szkolnej z cyklu „Musica — ars amanda”, 19.30 (Bazylika Mariacka) — recital organowy Tomasza Nowaka.

Sobota

Świątecznego 19 Bal manekiniów — abanony nie ważne. **Stary Teatr** im. H. Modrzewskiej 21.30 Tęsknota za Frisco (program kamaretowy). Scena przy ul. Sławowskiej 14 15 Scenariusz dla nieistniejącego, lecz możliwego aktora instrumentalnego. **Kameralny** 19.15 Bądźmy poważni na serio. **Bagatela** 18 Uczeń diabła. **Ludowy** 18 Moralność pani Dulskiej. **Operetka** 19.15 Pani prezosa. **Groteska** 11 Hej na smoka. **Maszkaron** — Scena Wieża Ratuszowa 19 Wykopalska archeologiczne we wsi Dili. **STU** 18.21 Gwiazdy na porannym niebie. **Teatr KTO** (Sala Teatralna SKK „Pod Jaszczurami”, Rynek Główny 7) 17, 19 Lysa śpiewaczka.

Niedziela

Świątecznego 19 Bal manekiniów. **Miniatura** (pl. św. Ducha 2) 19 Poranek kobiety — pajaka (Scena „Na Jaskółce” III p.). **Stary Teatr** im. H. Modrzewskiej 21.30 Tęsknota za Frisco. Scena przy ul. Sławowskiej 14 19.30 Pamiętnik wariata. **Kameralny** 19.15 Bądźmy poważni na serio. **Bagatela** 18 Uczeń diabła. **Ludowy** 18 Moralność pani Dulskiej. **Groteska** 17 Hej na smoka. **Maszkaron** — Scena Wieża Ratuszowa 19 Wykopalska archeologiczne we wsi Dili. **Teatr Kolejarski** (ul. św. Filipa 6) 17 Celestyna. **Teatr KTO** (Sala Teatralna SKK „Pod Jaszczurami”, Rynek Główny 7) 17, 19 Lysa śpiewaczka.

KINA

Piątek

Kijów 16 Krokodyl Dundee, cz. II (austral. 1. 12, przedpremierowy). **18 Czarownice z Eastwick** (USA 1. 13, przedpremierowy). **Uciecha** 15.45 Wirujący seks (USA 1. 15), 17.45 Niko (USA 1. 18), 20 Ludzie koty (USA 1. 18). **Warszawa** 16 **Com-mando** (USA 1. 15), 18 Czerwona gorączka (USA 1. 15), 20 Alchemik (pol. 1. 18). **Wolność** 16.15 Niedźwiadek (fr. 1. 12), 18 Stan posiadania (pol. 1. 15), 20 Wpływ księżycy (USA 1. 15). **Związkowiec** (ul. Grzegorzewska) 16.15 Przegląd z D. Sutherlandem „Wiek XX” cz. I (wł.). **Wanda** 16 Krótkie spieć, cz. II (USA 1. 12, przedpremierowy). **18.20 Wall Street** (USA 1. 15). **Apollo** 16.30 mil do nieba (pol. 1. 15), 18 Opowieść o Dziadach A. Mickiewicza „Lawa” (pol. 1. 15), 20.15 Telepasja (USA 1. 15). **Wrzós** (ul. Zamojskiego) 15.45 Kosmiczne jaja (USA 1. 12), 17.30, 19.45 Szklana pułapka (USA 1. 18). **Świt** (cs. Teatrálne) 15.45 Nieoczekiwana zmiana miejsc (USA 1. 15), 18 Sztuka kochania (pol. 1. 15), 20 F/X (USA 1. 18). **Światowid** (os. Na Skarpie) 16 Książę w Nowym Jorku (USA 1. 15), 18 Chora z miłości (fr. 1. 15), 20.15 Nietykali (USA 1. 13). **Mikro** (ul. Dzierzynskiego) 15.30 Podróż do Indii (ang. 1. 12), 18.30 Zgryf (pol. 1. 15), 20.30 Rybka zwaną Wandą (USA 1. 15), 23 Bój się trochę (nocny maraton filmowy). **Kultura** (Rynek Gł. 27) 14 Trójkąt Bermudzki (pol. 1. 15), 15.45, 20 Indiana Jones (USA 1. 15), 18 Uciekający pociąg (USA 1. 15), 20.15 Słanki (al. Majakowskiego) 15.45 Śmiercionośna ślicznotka (USA 1. 18), 18.20 DKF: cykl „Umierają nieśmiertelni”. **Tęcza** (ul. Praska) 16.30 Pluton (USA 1. 18), 18.30 Tabu (pol. 1. 18). **Podwawelskie** (ul. Komandorów) 15 Supergrina (USA 1. 18). **Pasaż** (Pasaż Bielaka) 13.30, 17.15, 19.15 Pluton (USA 1. 18), 15.15 Hary i Hendersonowie (USA b.o.).

Sobota

Kijów 16 Krokodyl Dundee, cz. II, 18 Czarownice z Eastwick, 20.15 Sextelefon. **Uciecha** 10.30 Rambo (USA 1. 15), 12.30 James Bond — żyj i pozwól umrzeć (USA 1. 15), 15.45 Wirujący seks, 17.45 Niko, 20 Ludzie koty. **Warszawa** 16 **Com-mando**, 18 Czerwona gorączka, 20 Alchemik. **Wolność** 10 Krokodyl Dundee, cz. I 12.15 Żelazna ręka, 13 Stan posiadania, 20 Wpływ księżycy. **Związkowiec** 16, 18.45 Przegląd z D. Sutherlandem: „Wiek XX” (wł.). **Wanda** 10 Krótkie spieć, cz. I (USA 1. 12), 12, 16 Krótkie spieć, cz. II, 18, 20.15 Wall Street. **Apollo** 10, 16 300 mil do nieba, 12.15 Osaczona (USA 1. 15), 18 Opowieść o Dziadach A. Mickiewicza „Lawa”, 20.15 Telepasja. **Wrzós** 15.45 Kosmiczne jaja, 17.30, 19.45 Szklana pułapka. **Świt** 15.45 Nieoczekiwana zmiana miejsc, 18 Sztuka kochania, 20 F/X. **Światowid** 16 Książę w Nowym Jorku, 18 Chora z miłości, 20.15 Nietykali. **Mikro** 16, 18, 20 Rybka zwaną Wandą.

da, 23 Bój się trochę (nocny maraton filmowy). **Kultura** 13.30, 15.45, 20 Indiana Jones, 18 Uciekający pociąg. **Słanki** 16, 18, 20 Śmiercionośna ślicznotka. **Tęcza** 16 Szczęśliwa trzynastka (chł. 1. 12), 17.45 Pluton. **Podwawelskie** 15 Nowy Jork 4-ła rano (pol. 1. 15). **Pasaż** 10.30 Bajki, 8.30, 13.30, 17.15, 19.15 Pluton, 11.30, 15.15 Hary i Hendersonowie.

Niedziela

Kijów 16 Krokodyl Dundee, cz. II, 18 Czarownice z Eastwick, 20.15 Sextelefon. **Uciecha** 10.30 Rambo 1. 12.30 James Bond — żyj i pozwól umrzeć, 15.45 Wirujący seks, 17.45 Niko, 20 Ludzie koty. **Warszawa** 16 **Com-mando**, 18 Czerwona gorączka, 20 Alchemik. **Wolność** 10 Krokodyl Dundee, cz. I 12.15 Żelazna ręka, 16.15 Niedźwiadek, 18 Stan posiadania, 20 Wpływ księżycy. **Związkowiec** 16, 18.45 Przegląd z D. Sutherlandem: „Wiek XX” (wł.). **Wanda** 10 Krótkie spieć, cz. I, 12, 16 Krótkie spieć, cz. II, 18, 20.15 Wall Street. **Apollo** 10, 16 300 mil do nieba, 12.15 Osaczona, 18 Opowieść o Dziadach A. Mickiewicza „Lawa”, 20.15 Telepasja. **Wrzós** 15.45 Kosmiczne jaja, 17.30, 19.45 Szklana pułapka. **Świt** 15.45 Nieoczekiwana zmiana miejsc, 18 Sztuka kochania, 20 F/X. **Światowid** 16 Książę w Nowym Jorku, 18 Chora z miłości, 20.15 Nietykali. **Mikro** 16, 18, 20 Rybka zwaną Wandą. **Kultura** 13.30, 15.45, 20 Indiana Jones, 18 Uciekający pociąg. **Słanki** (ul. Majakowskiego) 11, 12 Poranek (pol. b.o.), 16, 18, 20 Śmiercionośna ślicznotka. **Tęcza** 16 Zestaw bajek, 16 Szczęśliwa trzynastka, 17.45 Pluton. **Współnota** (ul. Dobrego Pasterza 100) 12 Bajki Bolka i Lolka (pol. b.o.), 16 Kosmiczne jaja (USA 1. 12), 18 Podwawelskie 12 Bajki, 13 Wielka przygoda psa Beniego (USA b.o.), 15 Krótkie spieć (USA 1. 12), 17 Supergrina (USA 1. 18). **Pasaż** 11, 12 Bajki, 9, 17.15, 19.15 Pluton, 13, 15.15 Hary i Hendersonowie.

WYSTAWY

Piątek — Sobota — Niedziela

Wawel — komnaty (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15). **Skarbiec i Zbrojownia** (10—15). **Muzeum Katedralne** (10—15). **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (10—15.30). **Muzeum Lenina**, Topolowa 5: **Lenin w Polsce**, Przeciwnie wojnie (piąt. 9—16, sob. niedz. 10—16 wst. wol.). **ul. Królowej Jadwigi 41**: **Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej**, Zwierzenia przed I wojną światową (9—15). **Muzeum Historyczne** — Oddziały: **św. Jana 12**: **Militaria i zegary** (9—15). **Krzysztofory**, Rynek Gł. 35: **Z dziejów kultury Krakowa** (piąt. 9—15, sob. niedz. nieczyn.). **Franciszkańska 4**: **Dawnych wspomnień czar** (piąt. 9—15, sob. niedz. nieczyn.). **Golebia 4**: **Oficyna introligatorska R. Jahody** (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98). **Muzeum Judaistyczne**, Szeroka 24 (9—15). **Muzeum Teatrálne**, Szpitalna 21: **Z dzieł teatru krakowskiego** (piąt. 9—15, sob. niedz. nieczyn.). **Muzeum Narodowe** — Oddziały: **Sukiennice**: **Galeria pol. mal. i rzeźby 1764—1900** (10—15.30). **Dom Matejki**, Floriańska 41 (piąt. 12—17.30, sob. niedz. 10—15.30). **Szola-yskich**, pl. Szczepański 9: **Galeria pol. sztuki do 1764 r.** (10—15.30). **Dom Mehoffera**, ul. Krupnicza 26: **A. Paul Weber — rysunek satyryczny** (10—15.30). **Czartoryskich**, św. Jana 19: **Wieniec nagrobny z krypty rodziny Czartoryskich w Sienawie** (piąt. 12—17.30, sob. 10—15.30 niedz. nieczyn.). **Muzeum Stanisława Wyspiańskiego**, ul. Kanonicza 9 (10—15). **Archeologiczne**, Pośelska 3: **Starożytność i średn. Małopolski**, Pradzieje N. Hut, Mumie egip w świetle promieni X. **Militaria** swa- w w miniaturze, **Starożytności z Umbrii** w Krakowie (piąt. 10—14 sob. niedz., niedz. 11—14). **Przyrod-nie**, Sławowska 17 (10—13). **Etnograficzne**, pl. Wolnica 1: **Magia turkus** (piąt. 10—15, sob. niedz. 10—14). **Pawilon Wystawowy**, pl. Szczepański 5a: **Mal. B. Jędrzejewicz-Krzyżyski** (11—18). **Galeria BWA** ul. Mikołajska 4: **II Przegląd Ma-larstwa Młodych** (11—18). **Pałac Sztuki**, pl. Szczepański 4: **Mal. M. Stangret** (11—18). **Dworek J. Ma-tejki** w Krzesławicach, ul. Krusz-kowskiego 15 (10—17). **Muzeum Lo-tnictwa i Astronautyki**, Czyżyny (9—15). **Kopalnia Soli**, Wieliczka (niedz.). **Zamek Żupny**, Wieliczka: **Kopalnia wielicka w dawnych wie-kach** (8.30—15). **Ośrodek Teatru** Cricot 2, Kanonicza 5 (11—14). **KDK**, Rynek Gł. 27: **Galeria** 2: **Mal. i graf. Stefana Bucholca**, **Galeria pod Baranami**: **III Międzyna-rodowe Biennale Architektury** — **Dom w środku miasta** (14—18). **ŚOK**, Mikołajska 2: **Ujęcia abstrak-cyjne** — **wyst. B. Ryzko** (12—18). **Galeria Rzeźby ZAR**, ul. Bra-cwa 13: **Rudiger Roehl i Jan Skuła** z „IRD” — **wyst. rzeźby** (piąt. 11—18, sob. niedz. nieczyn.).

DYŻURY

Piątek — Sobota — Niedziela

Pogot. MO, tel. 997 **Straż Pożar-na** 995 **Tel. Ochrony Środowiska** 21-33-64 (7—20) **Ośr. Inf. Inwa-lidów**, ul. 1 Maja 5 tel. 22-28-11 (poni-ldów, 17—17) **Pomoc Drogowa PZMot** 17-17 **Pomoc Drogowa** 17-17 **Kawiory** 3, tel. 37-55-75 (7—22)

GAZIE KIEDY

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
10	11	12
LISTOPADA	LISTOPADA	LISTOPADA
Andrzej Ludomira	Barłomieja Marcina	Renaty Witolda

Pogotowie Techniczne „Pomo-zbyt”, al. Pokoju 81 tel. 48-00-34 (6—22) **Centrum Informacji Turystycznej**, Pawia 8 tel. 22-60-91, 22-04-71 (8—16). **Inf. o usługach**, tel. 930 (codz.).

Pogotowie Ratunkowe

Tylko wypadki i nagłe zachorowania Łazarza 14 wypadki te-lefon 999 zachorowania i przewo-zy 22-29-99, Rynek Podgórski 2, 66-69-99, ul. Teligi 6 55-59-99, Kro-wodrza ul. Kazimierza Wielkiego 17 33-39-99, ul. Białopradnicka 8, 34-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Lot-nisko Balice 11-19-99 **Niepolomice** 21-02-09; dla m. Niepolomice 198, Iwanowice 99 Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999 **Wieliczka** 78-12-68, alarmowy 999

Dyżury szpitali i służby zdrowia

Chir. Kombinat HIL **Chir. uraz.** **Okulist.**, **Urolog**, Nowa Huta, os. Na Skarpie 65 **Chir. dziec.** **Proko-cim**, **Laryng.** **Kopernika** 23a. **Neu-rologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir., **Chir. uraz.** **Kopernika** 21 **Chir. dziec.**, **Laryng.**, **Urolog**, **Nowa Huta**, os. Na Skarpie 65. **Oku-list**, **Witkowice**. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejoniza-cji.

Niedziela

Chir., **Chir. uraz.** **Wrocławska** 1. **Chir. dziec.** **Prokocim**, **Laryng.** **Prąd-nicka** 35. **Okulist.** **Witkowice**. **U-rolog**, **Grzegorzewska** 18. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg re-jonizacji.

PRZYCHODNIE

Śródmieście — ul. Skawińska 3 (9—14), tel. 66-34-52, ul. Długa 33 (8—14), tel. 22-86-77, al. Pokoju 4 (9—14) + stomatolog, tel. 11-83-95 ul. Ułanów 29a (8—14), tel. 11-53-33 ul. Radomska 36 (8—14), tel. 11-26-44.

Nowa Huta — os. Na Skarpie 6 (8—14), tel. 44-19-30, os. Wzgórza Krzesławickie (8—14), tel. 44-57-77, os. Jagiellońska 1 (8—14) + stoma-tolog, tel. 43-00-44, os. Złoty Wiek 23 (8—14), tel. 43-20-70.

Krowodrza — al. Krasieńskiego 26 (9—14), tel. 22-52-66, ul. Wójcowska (8—19) + stomatolog, tel. 33-21-97 ul. Rusznikarska 17 (8—14), tel. 34-01-27, os. Widok, tel. 37-07-40.

Podgórze — ul. Szwedzka 27 (8—14), tel. 66-38-72, ul. Gen. Ku-rzeby 4 (8—19) + stomatolog, tel. 66-51-11, ul. Niemcewicz 1 (8—14), tel. 66-87-00, ul. Na Kozłowie 19 (8—14), tel. 55-16-11, ul. Teligi 8 (8—14), tel. 55-40-55.

DYŻURY SZPITALI I SŁUŻBY ZDROWIA

● **Informacja Służ. Zdrowia**, tel. 22-05-11 (cała doba).
● **Punkt Informacji Aptecznej**, tel. 11-07-65 (8-15). Po godz. 15 inf. w dyżur-nych aptekach.
● **Informacja Toksykologiczna**, **Ko-pernika** 23, tel. 11-99-99.

● **Spółdzielczy punkt pediatr.** **kardio-log**, i **chirurg.** (wizyty domowe), tel. 12-20-38, 12-41-64 (8—22).
● **Domowa Pomoc Lekarska** tel. 55-56-64, wizyty domowe lekarzy spec-jalistów 9—20, sob., niedz., św.—9—15.

● **Pomoc Psycholog.** ul. Sołtyka 9, tel. 21-54-14 (10—18).
● **Nagła pomoc lekarska** lekarzy spec-jalistów — tel. 66-80-00 (9-20).
● **Gabinet gastrokropki** (diagm. choro-by wrzodowej), ul. Szewska 4, tel. 47-02-75 (9-12) lub osob. (8-20).

● **Krakowski Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa**, **Młodzieżowa Po-radnia Lekarska**, ul. Starowińska 13, tel. 2 2 2 7 0 0 8 (9-18).
● **Analizy - Krowoderskich** **Zuchów** 23/31, 34-17-84.

● **Poradnia dla Młodzieży Tow. Roz-woju Rodziny**, ul. Dietla 80 IV p., tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek., dermat. (piąt. 15-18).
● **Specjalistyczna Pracownia Lekarska Diagnostyka Ultrasonograficzna**, ul. Sienna 14/5 (pon.-czwartek 10-21.30, piątek 15-21.30, sob. 9-14).

● **Diagnostyka ultrasonograficzna** ul. Batorego 9/4, tel. 33-41-35.
● **Telefon Zaufania** 33-71-37 (16—22).
● **Telefon Zaufania dla ludzi z pro-biemem alkoholowym** 66-69-63 (15-20 niedz. nieczyn.).
● **Telefon Zaufania dla narkom.** 34-08-08 (8-19).

● **Telefon Zauf. w sprawie AIDS**, tel. 21-38-91 (czw. 10-12).
● **Spółdz. Porad. Psych. Psychiatr.** **Kraków**, ul. Jasińskiego 34/1, tel. 55-90-66 (8-14), tel. 43-50-89 (19-20).
● **Pogotowie wet.** **małych zwierząt** — tel. 12-51-90.

● **Schronisko dla bezdomnych zwie-rząt**, ul. Wiosłarska 24b, tel. 22-04-72.
● **Ambulatorium weterynaryjne** godz. 9-19 — tel. 66-83-02.

● **Wizyty lekarzy specjalistów TPM „Medicat”** — codz. 14-20, tel. 43-63-82.
● **Medyczne Centrum Diagnostycz-no-Terapeutyczne „Sophia”** — USG, gastrokopia, rektoskopia, gastrolog, onkolog, kardiolog, chirurg, ul. Gazowa 17, tel. 66-05-22 wewn. 21 (8-15) — tel. 66-14-80 (15—20)

Gabinety zabiegowe (iniekcje le-ków) w wym. przychod. czynne są w godz. 8—11.

APTEKI

Piątek — Sobota — Niedziela
Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, **Kra-kowska** 1, tel. 22-19-98, **Długa** 88, tel. 33-42-90, **Kozłowiec** — pawilon tel. 55-51-87, **Nowa Huta** — **Kazi-mierzowski**, tel. 43-59-57, **Centrum** C bl. 6 tel. 44-17-19.

różne

Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 do zmroku, szklarnie 10—14.

RADIO

Piątek I

Wiadomości: 16.18 19.20 22.23
14.05—16.00 **Magazyn muzyczny** **Rytm**, 16.05 **Muzyka** i aktualno-ści. **17.00 VIP** — Czyli **Vademecum** **Interesującej Piosenki**, 17.30 **Ludzkie losy**, 17.50 **Kto tak pięknie gra**, 18.05 **Problem dnia**, 18.20 **W poszu-kiwaniu ulubionej melodii**, 19.25 **Chwila muzyki**, 19.30 **Radio dzie-ciom**, 20.07 **Na marginesie wyda-rzeń**, 20.20 **Kom. Tot. Sport**, 20.25 **Koncert zyczeń**, 20.35 **Rzemieślnicze sprawy**, 20.45 **J. Bocheński** — „Na-zo posta”, 21.06 **Komunikaty**, 21.05 **Kronika sportu**, 21.30 **Repetycje z jazzu polskiego**, 22.05 **Spotkanie** **kancelarza RFN H. Kohla** w koście-le **Zbawiciela** w Warszawie, 22.15 **Barokowe koncerty**, 23.15 **Panora-ma świata**, 23.30 **Na rockową nutę**, 23.55—24.00 **Północ poetów**: **Octavio Paz**.

Piątek II

Wiadomości: 21.05.
15.00 **Album operowy**, 15.30 **Nie-zapomniane głosy**, **niezapomniane** **melodie**, 16.00—17.15 **Kraków na an-tenie**, 17.15 **Dzieła**, **style**, **epoki**, 18.15 **R. Davies** — „Świat czarów”, 19.30 **Klub stereo** — **Z. dyskografi**, **Ala Jarreau**, 19.30 **Wieczór w Fil-harmonii**: **Transmisja** **Koncertu WOSPRITV** w Katowicach, 21.10 **Piosenka jest dobra na wszystko**, 21.20—1.00 **Wieczór literacko-muzy-yczny** 21.30 **Czesław Miłosz** — „Oto twój świat na ostrzu miecza...”, 22.00 **Stuchajmy razem**, 23.00 **J. Sulima-Kamiński** — „Bilet do Sin-gapur”, 23.20 **Noce divertimento**, 24.00 **Nocny muzykowanie**, 0.50 **Miniatura literacka**, 1.00 **Koniec programu** i hymn.

Piątek III

15.05 **Wejście Dreptaka** — z A. Walligórkim c. jego piosenkach 15.40 **Mówiono o niej Ruda**, aud. 16.00—19.30 **Zapraszamy do Trójki**, 19.30 **Złote lata** **Cliffa Richarda**, 19.50 **T. Konwicki** — „Kompleks polski”, 20.45 **Trzy kwadransy jazzu**, 20.50 **Z dziejów cywilnej od-wagi**, 21.00 **Musical**, **musical** — **lotta** **Liany**, 21.30 **Codz. pow.** w wyd. **dzwięk.** **W. Szukszyn** — „Przyszedłem dać wam wolność” — **odc. I**, 22.10 **Miedzy punkiem a funkem**, 22.45 **Cezarego Leżańskiego** interpretacje historyczne, 23.00 **Opera tygodnia**: **Ch. Gounod** — „Romeo i Julia”, 23.15 **Miniatura poetyczna**, 23.17—1.00 **Zapraszamy do Trójki**.

Piątek IV

Wiadomości: 19.30, 23.30.
14.00—16.20 **Popołudnie młodych** **stuchaczy**, 16.20 **Muzyka oratoryj-na**, 17.20 **Niezapomniane koncerty jazzowe**, 17.47 **Radio Arty**, 17.59 **Widnokrąg**, 18.20 **Z płytą przez świat**, 18.30 **Język angielski**, 18.50 **Studio ekspertów**, 19.35 **Lektury** **Czwórkę**, 19.45 **Instrumentarium jazzowe**, 20.00 **Opinie**, 20.10 **Piosenki W. Trzcieskiego**, 20.25 **Gra o przyszłość**, 20.40 **Zespoły instru-mentalne W. Trzcieskiego**, 20.59 **Przegląd publikacji popularnaukowych**, 21.10 **Muzyka w okupowa-nym Poznaniu**, 22.00 **Wieczór ze słuchowiskiem**: „Tamtego roku w Warszawie”, 23.35 **Małe ojczyzny** — **rep.** 23.50—24.00 **Muzyka przei północy**.

Sobota I

Wiadomości: 7, 9, 10, 11, 12.05, 16, 19, 20, 23.
6.55 **Abyś dzień święty święcił**, 7.05 **Lata dwudzieste**, **lata trzy-dzieste** — **rewia przebojów**, 7.55 **Komunikaty**, 8.00 **Legiony** **to żoł-nierska nuta** — **aud.** 8.20 „O mo-romaryni...” — **niepodległościowy**

Piątek I

15.10 W szkole i w domu
15.30 NURT
16.20 Program dnia: Telegazeta
16.25 Dla młodych widzów: Rami-
bit — teleturniej
16.50 Dla dzieci: Okienko Pan-
kracego
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
17.50 „Ulan Krechowicki” —
film dok. R. Dobrzyńskiego
18.25 Magazyn konsumentów —
Stop
18.45 Weekend w Jedynce
19.00 Dobranoc: Kret i buldożer
19.10 Monitor rządowy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli
jak wykorzystać szansę
20.15 Akademia filmowa: „Odlot”
— film fab. prod. USA. Reż. Mito-
s Forman
21.45 Sport
21.55 Kontrapunkt — program
publicystyczny
22.25 Otwarte studio
23.25 DT — echa dnia
23.40 Otwarte studio (c.d.)

Piątek II

17.25 Program dnia
17.30 Wzroczkowa lista przebojów
Marka Niedzwieckiego
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Czy się przyjmie, czy wy-
rośnie — rep.
18.50 Szansa
19.30 Dokoła świata: W świąty-
niach Indii
20.00 „Piątek” — krakowski
przekładnik kulturalny
21.30 Panorama dnia
21.45 „Nie podskakuj” — film
fab. prod. kanadyjskiej. Reż. John
Howe
23.40 Komentarz dnia

Sobota I

7.00-8.00 TTR
8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie — program re-
cacyjny
8.55 Program dnia
9.00 Drops — magazyn dla dzie-
ci i młodzieży a w nim „Jelonek”
(1) — serial prod. jugosłowiańskiej
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Z Polski rodem — magazyn
polonijny
11.10 „Złoto” — śladami J. Lon-
gona — ser. dok. prod. wł.
11.50 Uroczysta zmiana posterun-
ku honorowego przed Grobem Nie-
znanego Żołnierza w Warszawie
12.25 I walciał Orzeł Biały... —
wojskowy program dok.
13.00 Do trzech razy sztuka
13.25 Listy polskie — Marty Pta-
czyńskiej — Oratorium na Roczn-
icę Odzyskania Niepodległości
14.05 Telewizyjny Teatr Prozy.
Maria Dąbrowska — „Dzienniki
1914-1925”. Reż. Anna Minkiewicz.
Wyd. Zofia Kucówna
15.00 Szkoła mistrzów: Witold
Sobociński
15.20 „Józef Piłsudski” — film
dok. W. Zadrowskiego
16.25 Ta co nie zginęła — soli-
darni w rocznicę niepodległości

PRACA

POTRZEBNA pomoc domowa przed
pożarciem. Tel. 11-64-49.
FIRMA odzieżowa zatrudni szefa
produkcji oraz wysokiego kwalifikac-
jnego krawcowego. — Tel. 21-50-02, od 16
do 21. — g-51273
ELEKTRYKA — zatrudnię. Tel. 48-4721
12-14-38.
KALEŃNIKÓW krawców — zatrudni
spółka. Tel. 47-56-72. — gk-84722

NAUKA

KOREPETYCJE z chemii — mgr Kan-
dia — tel. 47-29-85.
MATEMATYKA, fizyka, zakres do-
wojny. Jednaki, Winlarskiego 8/13.

MATRYMONIALNE

PANIA inteligentna, szczupła, wysoka,
niepaląca — posłubi kulturalny,
inteligentny, zrównoważony czter-
dziestolatek 173/77 z dwoma czer-
nostańskimi. — Oferty 51041 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.
POLAK, zamieszkały na stałe w Ka-
nadzie, lat 37/173/80, inżynier, o róż-
norodnych zainteresowaniach, pozna
ładną, szczupłą panią lat 24-30, naj-
chętniej z wykształceniem wyższym
lub średnim, spokojnego charakteru.
Dzieci do lat 5 niewykuczone. Tył-
ko poważne oferty z dokładnym
adresem pocztowym: 53342 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.
PANNA lat 30/170, wierzająca, posłu-
bi kawalera bez nalogów, przystojne-
go do lat 35. Oferty 52109 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.
KATOLICKIE Biuro Matrymonialne
„Słoneczko” Kraków 69, ślubem ko-
ścielnym Rodzinę Chrześcijańską w
godności wieniec usług matrymo-
nialnych. — g-51104
ROZWIEDZONA, lat 50, wzrost 162
cm, bez nalogów, wykształcenie wyż-
sze stały pobyt za granicą, pozna
pana do lat 54 wzrost powyżej 175 cm
— wykształcenie wyższe. Może być
rozwidziony lub wdowiec bez nalo-
gów. Cel matrymonialny. — Oferty
42334 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.
POLAK zamieszkały w RFN, cza-
sowo w Krakowie, 29 lat, 193 cm wzro-
stu, pozna w celu matrymonialnym
atrakcyjną pannę do 25 lat, dobre-
go charakteru, niepalącą, lubiacą
sport i podróże, zdecydowaną na
wzjazd. — Fotooferty 49674 „Prasa”
Kraków, Wiśna 2.
AMERYKANIN, lekarz, 34/180/80 —
zainteresowany literaturą, historią,
sztuką, podróżami, morzem — pozna
piękną, wykształconą, niepalącą dzie-
wicę, wiek 18-23 lat. Cel matrymo-
nialny. Pożądany list po angielsku
i dziecie. 13014 N. Dale Mabry, 103-44,
Tampa, Florida 33-618, USA.

17.15 Teleexpress

17.30 Piosenka ci nie da zapom-
nieć — film dok. Marii Kwiatkow-
skiej
18.35 Butik — magazyn G. Szcze-
śniaka
19.00 Dobranoc: Przygody Misia
Colargola
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Premiery starego kina:
„Młody las” — film prod. polskiej
z 1935 r. Reż. Józef Lejtas
21.25 Sport
21.45 Tydzień w polityce
21.55 Jeszcze Polska nie zginęła
— XXV Festiwal Piosenki Polskiej
— Opole '88
22.45 Telegazeta
22.50 Kino nocne: „Zabójstwo
prokuratora” — film prod. włos-
kiej. Reż. Damiano Damiani
0.40 Zakończenie programu

Sobota II

10.00 Telewizja Kraków — „TE-
LE 9”
14.00 „5 — 10 — 15” — program
dla dzieci i młodzieży
15.25 W świecie czysy — program
dla niesłyszących
15.50 Małe kino: „Najtrudniejsza
ściana” — film dok. o wyprawie
w Himalaje
16.25 Telewizyjny koncert życzeń
16.55 Program dnia
17.00 „Ostatni legionista” — film
dok. A. Czerniakowskiej
17.45 Powrót Ziuka na Bielany —
rep. W. Zielińskiego
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 „Brat Albert” — widow-
sko dok. o Adamie Chmielewskim
19.30 Alfa i Omega
20.00 Piosenki patriotyczne
20.30 Józef Czapski — świadek
historii — film dok. E. Cendrows-
kiej
21.05 Muzyka i polityka (5): „Pis-
ni o wodzu miłym”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Bogata biedactwo, czyli hi-
storia życia Barbary Hutton” (1) —
serial prod. angielskiej. Reż. Ch.
Jarrott. W roli głównej Farah
Fawcett
22.35 Jacek Stwora: „Co jest za-
tym murem?” (3) — „Człowiek —
Sygnet”
22.55 Komentarz dnia
23.00 „Poza czernią i bielą” —
film dok.
24.00 Zakończenie progr.

Niedziela I

7.00 Witamy o siódmej
7.20 Notowania
7.45-8.50 Blok programów rol-
nych
8.50 Program dnia
8.55 Kino Teleranka: „Janka” (8)
serial prod. polsko-RFN
9.25 Uroczystości kanonizacyjne
Błogosławionego brata Alberta
Chmielewskiego — transmisja z
bazyliki św. Piotra w Rzymie
12.10 Telewizyjny koncert życzeń
12.55 Teatr dla dzieci: Elżbieta
Zaleska — „Palcem po mapie”.
Reż. Barbara Borys-Damięcka
13.40 Sportowa niedziela
14.30 Ballada o Kobylinie — wi-
dowsko publ.
15.10 Antena

Spółka „PROMAX”

ssprzeda

FIATA 125

WYSYŁAMY zgłoszenia matrymonial-
ne osobom dysponującym własnymi
mieszkaniami, samochodami. Oferty
krajowe, zagraniczne. „ORIENT”,
30-960 Kraków, skrytka 902-S.

ŁADNA, zgrabna panna, posiadająca
mieszkanie, pozna wartościowego,
przystojnego kawalera lub wdowca
37-40 lat, cel matrymonialny. Foto-
oferty 51925 „Prasa” Kraków, Wiś-
na 2.
OBCEKRAJOWIEC, elegancki, star-
szy pan zapiekuje się sympatyczną,
delikatną romantyczką. Cel matry-
monialny. Oferty 53404 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.

**Cołmbi rok prod. 1983, w bardzo
dobrym stanie technicznym.**

Zgłoszenia prosimy kierować: „PROMAX”,
ul. św. Krzyża 17,
22-85-43 w godz. 9-15
55-02-65 po godz. 17

KUPNO

ZASTAWA — nadkole, maske, docisk,
inne części — kupie. Tel. 34-02-89.

SPRZEDAŻ

GARAŻ — osiedle Widok — sprze-
dam. Tel. 37-09-53.
PIANINO nowe „Petrof” — sprze-
dam. 7.500.000 zł. Tel. 44-57-67.
ZMYWARKA do naczyń, fabrycznie
nowa — sprzedam. Tel. 22-14-06.
VW 1300 — sprzedam. Tel. 66-02-93.
ZAMIENIE opony Fiat 125 na za-
mrażarkę. Oferty 51521 „Prasa” Kra-
ków, Wiśna 2.
KIOSK warzywny w Prokocimiu —
sprzedam. Tel. 44-48-67.
NUTRIE żywe — szafiry, 23 szt. drzwi
126 p. Junost 402 — sprzedam. Tel.
48-54-97. — g-51355
SPRZEDAM 2 dywany 3 × 4 m, ko-
loru beżowego i bordowego. — Tel.
66-70-17. — g-51350
BLAMY karakulowe — sprzedam. —
Tel. 55-90-20. — g-51360
DWA zestawy pięknych mebli — wy-
soki polysk — sprzedam. Tel. 37-12-64.
POLONEZ 84, okazanie sprzedam.
Tel. 21-46-91. — g-52564

LOKALE

POSZUKUJE lokalu na działalność
rzemieślniczą. Tel. 55-50-38.

tygodniowy program TV

(od 10 do 16 listopada 1989 r.)

15.45 Transmisja mszy św. z Krzy-
żowej z udziałem kanclerza RFN
H. Kohla i premiera PRL T. Ma-
zowieckiego
17.15 Teleexpress
17.30 Telewizyjny Teatr Rozmai-
tości: Raymond Chandler — „Zeg-
naj, lalczko” (3 — ost.), reż. Laco
Adamik
19.00 Wieczórnyka: Siostrzeńcy
Kaczora Donalda
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Tanamera” (4) — serial
prod. angielskiej
21.00 Reż. z wizyty kanclerza RFN
H. Kohla w obozie w Oświęcimiu
21.40 7 dni: Świat
22.10 Sport
22.50 Telegazeta
23.00 Zakończenie programu

Niedziela II

9.45 Przegląd tygodnia (dla nie-
słyszących)
10.00 Film dla niesłyszących: „Ta-
namera” (4) — serial angielski
10.50 Peryskop — wojskowy pro-
gram publ.
11.20 Lokalny koncert życzeń
11.45 Jutro poniedziałek
12.15 Program dnia
12.20 Polska Kronika Filmowa
12.30 100 pytań do...
13.16 Podróż w czasie i prze-
strzeni: „Wędrowki ludów nad Pa-
cyfikiem” (2) — serial dok. prod.
australijskiej
14.05 Kino rodzinne: „Niebezpie-
czna zatoka” — serial kanadyjski
15.05 Polacy: Kilka epizodów z
życia aktora — Andrzej Łapicki
15.55 Być tutaj: gawęda p...
Wiktora Zina
16.10 Zbliżenia, czyli to i owo o
filmie
17.00 Studio sport
17.30 Bliżej świata — przegląd
telewizji satelitarnej
19.00 Wywiady Ireny Dziedzic —
prof. H. Samsonowicz
19.30 „Hans Peter Reuter — prze-
strzeń — światło — struktura” —
film dok. Franciszka Kuduka
20.00 Studio sport — piłka w
grze
21.00 Pensjonat „Tadeusz” —
film dok.
21.30 Panorama dnia
21.45 „Wojna i pamięć” (11) —
serial prod. USA
22.25 Akademia wiersza
22.45 Komentarz dnia

Poniedziałek I

15.30 NURT Rozmowy o kultu-
rze
16.20 Program dnia i Telegazeta
16.25 LUZ — program nastolat-
ków
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie
17.55 Wędrowki dalekie i bliskie:
„Wspaniała Kartagina” — film
dok prod. tureckiej
18.25 Mieszkań — wszechcena bu-

dowlana
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: Ja ci jeszcze po-
każę
19.10 W Sejmie i Senacie
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli
jak wykorzystać szansę
20.15 Teatr Telewizji: Friedrich
Schiller — „Wallenstein” cz. I —
„Obóz Wallensteina”, cz. II —
„Śmierć Wallensteina”. Reż. Krzy-
żostof Babicki. Wyk.: St. Michalski,
H. Słowjewska, E. Kasprzyk, A. No-
wiński, H. Bista, J. Tyranski, J.
Łapiński, K. Gordon i in.
21.10 Sport
22.20 DT — echa dnia
23.40 Język francuski (1)

Poniedziałek II

16.55 Język angielski (5)
17.20 Program dnia
17.30 Antena Dwójki na najbliż-
szy tydzień
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 „Czarno na białym” — prze-
gląd PKF
19.10 Powrót Janusza Wiśniew-
skiego — rep.
19.30 Życie muzyczne
20.00 Auto-moto-fan-klub
20.30 Osadnicy sami
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Przyjdź niech
się odmłodzę” — film prod. CSRS
o Herminie Tyrlovej — nestorce
filmu rysunkowego
22.55 Komentarz dnia

Wtorek I

8.35 Domator: Rady na życzenie
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — Wiadomości
9.25 „Akwen Eldorado” (4 — ost.)
— serial TP
10.15 Domator: Rady na życzenie
11.10 Od Wersalu do Poczdamu
— krzyż 1926 r. i jego następstwa
12.00 Transmisja konferencji pra-
sowej kanclerza RFN H. Kohla
12.50 Wiedza o społeczeństwie
13.30-14.30 TTR
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy
15.00 Powtórka przed maturą:
Spotkanie z literaturą
15.30 Kim być? — program dla
maturzystów
16.20 Program dnia i Telegazeta
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak, a w
nim „Cudowna podróż” (45)
17.15 Teleexpress
17.40 Transmisja uroczystości po-
żegnania kanclerza RFN H. Kohla
na lotnisku w Warszawie
18.15 W stronę rynku
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc
19.10 Program publicystyczny
19.30 Dziennik telewizyjny
20.15 „Akwen Eldorado” (4 —
ost.) — serial TP
21.05 Sport
21.15 Leksykon polskiej muzyki
rozrywkowej — „S”

USŁUGI

UKŁADANIE, cyklinowanie Kruszek
— tel. 48-58-38 — g-51958
„ELPA” — pomiary ochronne, bio-
mofony, inne usługi elektryczne. —
Tel. 43-26-63. — g-45321
PRZESTRAJANIE telewizorów na Se-
cam/Pal — 1 rok gwarancji. —
Lisowski, tel. 67-20-92.
UKŁADANIE — cyklinowanie —
Kruszak — Tel. 48-58-38.
MONTAŻ boazerii, pawlacy. Gwa-
rancja. Tel. 21-58-16.
MASAZYSTA dyplomowany wykonu-
je masaż: lecznicze, regeneracyjne,
upiększające — tel. 12-48-58.
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
WAP-em. — Pietrzyk, tel. 48-15-77.
wewn. 240. — g-50467
TANIO — sprzęt audio — video z
gwarancją — przetwarzanie sprzętu
RTV i video, serwis mikrokompu-
tów specjalistyczne usługi elektroni-
czne, fotograficzne, plastyczne — de-
koratorskie, architektoniczne, tuma-
czenia — oferuje firma „BASTEK”
os. Strusia 4/8, tel. 48-06-54. — K-9784
ZALUŻE przeciwsłoneczne, tapicer-
ki drzwi zakłada „ATUT” — tel.
21-36-41. — g-45773
USEUGI kamera video AMSIO. Tel.
37-92-73. — g-049108
CYKLINOWANIE, lakierowanie nie-
toksyczne. Irzyk, tel. 33-68-58. — g-51277
ANTENY — montaż. Krótkie termi-
ny, gwarancja — BE-ES-KA — tel.
37-72-32, 9-10, 17-18.
WIDEO KAZ — rejestracja video ka-
mera Fachowosć, renowa w kraju i
za granicą, profesjonalizm. — Tel.
43-38-35, 22-17-14.
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki
Chwyt — tel. 66-91-20.
WIDEO „ANKO” — rejestracja kame-
ra VHS. Tel. 55-91-52.
DYWANY, tapicerkę wyczyścisz —
WAP-em telefonując 55-31-83, Czajka.
— g-52055
ZALUŻE okienne montuje. — Tel.
21-36-41. — g-51145
MONTAŻ anten RTV — szybko, soli-
dnie, Rachunki, gwarancja. Telefon
33-06-60. — g-53396
ELBOX-VIDEO — przetwarzanie te-
lewidzów na secam/pal. Tel. 37-30-39,
poniedziałek, czwartek, godz. 11-16.
— g-46002

RÓŻNE

POSZUKUJE dostawcy dobrych wed-
lin. Tel. 55-61-65 po godz. 18.
SKLEP Grażyny Sudek, Nowa Huta,
os. Wandy 28A (plac tangowy — Mo-
gila) posiada duży wybór odzieży
damskiej i męskiej oraz prowadzi
skup i sprzedaż towarów pochodze-
nia zagranicznego. Zapraszamy!

21.55 Studio „Solidarność”
23.25 DT — echa dnia
23.45 Język rosyjski (5)

Wtorek II

10.00-12.00 Telewizja Kraków —
„TELE 9”
16.55 Język angielski (35)
17.25 Program dnia
17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Modlitwa wieczorna — trans-
misja z Jasnej Góry
18.50 Studio „Solidarność”
19.30 Bliisko nieba — magazyn
alpinistyczny
20.00 Non stop kolor: „Piosenki z
Pragi” — film prod. polsko-bryty-
jskiej
21.00 W kręgu sztuki: „Dzieje ro-
tografii” (6) — serial dok. prod.
angielskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio im. Karola Irzykow-
skiego: „Wahadelko” — film prod.
polskiej. Reż. Filip Bajon. Wyk.
J. Gajos, M. Marcheluk, D. Staliń-
ska i in.
22.45 Komentarz dnia

Środa I

8.35 Domator: Nasza poczta
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — Wiadomości
9.25 Podróż nad morze — film
prod. polskiej
10.15 Domator: Przyjemne z po-
życiem
12.00 Spotkania z literaturą (kl.
VIII): S. Żeromski — „Siłaczka”
12.50 Fizyka: Beczka Pascala
13.30 TTR, Produkcja roślinna
14.00 TTR, Produkcja zwierzęca
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy
15.00 Muzyka (kl. I): Cicho —
głośno
15.30 NURT
16.00 Program dnia i Telegazeta
16.05 Dla młodych widzów: „SOS
— sami o sobie”
16.30 Dla dzieci: Cojak — tele-
turniej
16.55 Transmisja przemówienia
Lecha Wałęsy na posiedzeniu Kon-
gresu USA
17.00 Teleexpress
18.15 Dawniej niż wczoraj
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: Porwanie Balla-
zara Gąbki
19.10 Oferty Pegaza
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Nowy ład gospodarczy,
czyli jak wykorzystać szansę
20.15 „Aktorzy prowincjonalni” —
film fab. prod. polskiej. Reż. A-
gnieszka Holland. Wyk.: T. Huł,
H. Łobanowska, J. Ciecierski i in.
22.00 Sport — eliminacje MS w
piłce nożnej — Italia '90
23.45 DT — echa dnia
0.05 Język angielski (5)

Środa II

16.55 Język francuski (5)
17.25 Program dnia
17.30 Galeria CIA — Ciekawych
Inicjatyw Artystycznych
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Ballada o drodze
19.00 „Hotel Zacisze” (5) — serial
prod. angielskiej
19.30 Angoli i Namibii bliźniacze
problemy

20.00 Wirtuozy wiolonistyki — Mi-
chał Grabarczyk
21.00 Okruchy życia — reporta-
ż
21.30 Panorama dnia
22.00 „W labiryncie” — serial TP
22.30 Telewizja nocą
23.15 Komentarz dnia

Czwartek I

8.35 Domator: Nasza poczta
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — Wiadomości
9.25 „Głina z wyższych sfer” (7)
— serial angielski
10.15 Domator: To się może przy-
dać
11.10 Historia (kl. I lic.): Dzia-
dziejstwa starożytności
12.00 Spotkania z literaturą (kl.
IV): Poezi dzieciom
13.30 TTR. Mechanizacja rolnic-
twa
14.00 TTR. Produkcja roślinna
14.35 Telewizyjny Kurs Rolniczy
15.00 Rytmy ciała: Mało ale czę-
sto
16.20 Program dnia i telegazeta
16.25 Dla młodych widzów:
Kwant a w nim „Świat, w którym
żyjemy”
17.15 Teleexpress
17.30 „Księża kapelani w służbie
ojczyzny” — wojskowy film dok.
18.00 Być reporterem — Alek-
sander Jajosiński
18.25 Magazyn katolicki
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: Przygody roz-
bójnika Rumejsza
19.10 Teraz — tygodnik gospodar-
czy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Nowy ład gospodarczy, czyli
jak wykorzystać szansę
20.15 „Głina z wyższych sfer” (7)
— „Wyscig z czasem” — serial an-
gielski
21.10 Sport
21.30 Pegaz
22.15 Program publicystyczny
22.45 XVI Międzynarodowe Spot-
kania Wokalistów Jazzowych „Ja-
ność 89: Lincoln Beachamp
23.15 DT — echa dnia
23.35 Język angielski (35)

Czwartek II

16.00-12.00 Telewizja Kraków —
„TELE 9”
16.55 Język rosyjski (5)
17.25 Program dnia
17.30 Psychostudio
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Koncert z okazji 70-lecia
Polskiego Komitetu Olimpijskiego
19.30 Zielone kino: „Trzeźnowi-
ko” — film o przyrodniczy J. Wier-
bickiej
20.00 Wielki sport — eliminacje
MS — Italia '90
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio Teatralne Dwójki:
Franz Kafka — „Zamek”. Reż. Ma-
rek Grzesiński. Wyk.: P. Bajor, A.
Biedrzyńska, K. Jędrusik, P. Koz-
łowski i in.
23.50 Komentarz dnia

UWAGA!

Za zmiany wprowadzone w osta-
tniej chwili w TV redakcja „Echa”
nie odpowiada

DO WIEDZNI! Tylko z firmą —
„DREAM”, Kraków, tel. 44-30-36,
g-46366

WIEDEN, Berlin Zachodni — najtań-
sze przejazdy, Kraków, tel. 55-56-71.

PROWADZIMY skup i sprzedaż art.
zagranych (tapety, zabawki, pa-
pier). Zapraszamy — Kraków — ul.
Jagiellońska 7a Tel. 22-54-47.

PRZEJAZDY Kraków, Monachium —
tanie oferuje. Tel. grzeźnościowy
43-48-71.

ZLECĘ wykonanie budowy pawilonu
Łódzkiego Kraków, Pstrawskiego 36.

PRZYJMUJEMY do sprzedaży komi-
sowej artykuły pochodzenia zagran-
icznego. Krystyna Łódzka — Hu-
bert Kraków, ul. Zwierzyniecka 10
— w godz. 11 do 15.

Silniki wysokoprężne

— marki Leyland, Ford i Perkins przystosowane do eksplo-
atacji w krajowych samochodach dostawczych

oferuje

PZ „JOMAR”

Zabierzów, ul. Krakowska 164a

Gwarancja i serwis pogwarancyjny.

g-51541

UWAGA

Zakłady Pracy, Przedsiębiorstwa

Handlowe, Zaopatrzeniowcy

Spółka „PROMAX”

oferuje sprzedaż

SWIATECZNEGO KARPIA

ceny konkurencyjne!

Zamówienia prosimy składać przy ul. Św. Krzyża 17, II p, w godz. 9-15
☎ 22-85-43

KOMBINAT METALURGICZNY HUTA IM. LENINA

poszukuje pokoi 2-, 3- i 4-osobowych
lub samodzielnych mieszkań

— na



Białoruski koncert na taflach w Krakowie

CRACOVIA — GKS Katowice 9:4 (3:0, 4:3, 2:1). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Agulin 4 (8, 14, 17 i 39 min.), Sroka 2 (30 i 44 min.), Fras (23 min.), Pawlik (24 min.) i Steblecki (44 min.); dla gości — L. Trybuś 2 (29 i 35 min.), Tkacz (26 min.), Niedzwiedz (45 min.). Sędziowali: pp. J. Traub z Opola, J. Oleś i K. Piechnik z Katowic. Kary: Cracovia — 14 min.; GKS — 10 min.

Podczas wczorajszego meczu z GKS Katowice w boksie hokeistów Cracovii pojawił się radziecki trener Władimir Safonow i razem z Ryszardem Białkiem poprowadził gospodarzy do zwycięstwa. W dyrygowanej przez obu panów orkiestrze pierwsze skrzypce grał Siergiej Agulin, który błysnął snajperskimi umie-

jętnościami. Zdobył cztery gole, wszystkie przedniej marki, z czego trzy po precyzyjnych podaniach swego rodaka Jewgienija Roszczina. Popisowe w wykonaniu Cracovii było szczególnie pierwsze dziesięć minut meczu oraz końcówka I tery. Krakowianie narzucili wówczas szaleńcze tempo, na bramkę GKS-u sunął atak z atakiem. Goście przyjęli tę wymianę ciosów, z obu stron oglądaliśmy więc efektowne strzały, parady bramkarzy, wiele szybkich, płynnych, ciekawie rozwiązanych akcji. Później w poczynaniu obu zespołów wkrađło się nieco chaosu, gospodarze kontrolowali jednak cały czas przebieg wydarzeń na taflach, ilekroć górnicy zmniejszali dystans, odpowiadali bramką.

Przykrym zgrzytem tego do-brego w sumie spotkania było zachowanie obrońcy Cracovii Piotra Baryły, który w 49 min. bez wyraźnych powodów uderzył kijem w plecy Janusza Strzempka. Musiał oczywiście za to prze-

winienie odpokutować, a ponie-waż na ławce kar powędrował także Adam Bodzioch (siedział tam już Janusz Schmidt) krako-wianie przez blisko 3 minuty grali w trójkę przeciwko piątce rywali. Gola nie stracili, ale w innych okolicznościach taki nieodpowiedzialny wybrzyk mógłby mieć fatalne konsekwencje.

W sobotniej kolejce gier Cracovia będzie pauzować. (pp)

Pozostałe wyniki: **Podhale** — Towimor 5:4, **Polonia** — Unia 5:1, **Naprzód** — **Zagłębie** 2:8, **Tychy** — **Stocznowiec** 10:3.

1. Polonia	16	30	95	30
2. Podhale	16	24	101	53
3. Zagłębie	15	20	78	46
4. Katowice	16	15	65	80
5. Towimor	15	15	64	68
6. Tychy	15	14	69	71
7. Naprzód	15	13	66	68
8. CRACOVIA	16	11	61	88
9. Unia	15	10	50	75
10. Stocznowiec	15	2	33	103

Hutnicy w Varkaus

MINIMALNA porażka w Krakowie sprawiła, że siałkarze mistrza Finlandii Varkauden Tarmo wierzą, iż to właśnie oni awansują do następnej rundy Pucharu Europy. Rewanżowe spotkanie w 47-tysięcznym Varkaus wywołało duże zainteresowanie, gospodarze liczą na komplet publiczności.

Podróż 12-osobowej ekipy (9 siałkarzy, trenera, masażysty i kierownika wyprawy) do Helsinek przebiegała bez zakłóceń. O północy, po przebyciu dalszych kilkuset kilometrów autokarem, wszyscy zameldowali się w hotelu „Keskus” (po polsku „Centrum”). Dzisiaj jutro przewidziane są treningi krakowskiej drużyny a do rewanżowej potyczki dojdzie w niedzielę, o godz. 13. (is)

„100 imprez dla wszystkich”

PODZAS najbliższego weekendu krakowskie TKKF proponuje:

SOBOTA:
* turniej tenisa stołowego — Nowa Huta os. Stalowe 16 (DMH) — godz. 10,
* instruktaż kulturystyczny — os. Kazimierzowskie 29 — godzina 16.

NIEDZIELA:
* Bieg po zdrowie — Park Jordana (pawilon OSIR) — godz. 8,
* zdobywanie kart pływackich — ul. Krowoderska 8, Pałac Młodzieży — godz. 19.30.

Spostrzeżenia

Trzy piłki

NA forum sejmowej komisji, po raz pierwszy w nowej kadencji, mówiono o sprawach kultury fizycznej w naszym kraju. Mówiono ponadto dużo i dużo, ale bez specjalnych efektów. Sytuacja w kulturze fizycznej jest wręcz paradoksalna. Z jednej strony budżet Komitetu do Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej wystarcza na to, aby każdej z polskich szkół zafundować po 3 piłki do gry, 1 na tym koniec. Kropka. A z drugiej strony typy schorzeń, z drugiej ilości godzin przeznaczonych na wychowanie fizyczne wciąż maleje.

Komisja przyjęła do wiadomości te dane, że zrozumieniem odniosła się do wagi zagadnienia i potrzeb kultury fizycznej, ale dylematu skąd wziąć środki na poprawę sytuacji nie rozwiązała. (il)

„7 listopada nasz tatuś...”

(Dokończenie ze str. 1)
Argentynie niezapomnianym od lat, niekiedy twierdząc nawet, że swą oprawą, popularnością, przyczynił się do zwycięstwa byłego prezydenta Perona z Evitą.

Specjalnie wynajęty przez Diego samolot „Jumbo Jet” powoził europejskich gości do Buenos Aires. Tam dołączyli do grona zaproszonych najwybitniejsi przedstawiciele establishmentu z prezydentem kraju na czele. Wynajęto na weselne przyjęcie cały kompleks Lunaparku, oddziały policji pilnowały ceremonii ślubnych w urzędzie stanu cywilnego i w kościele tłum był bowiem tak ogromny, że nowożeńcy nie mogli się poruszać bez specjalnej ochrony torującej im drogę, wśród kamer, mikrofonów, aparatów fotograficznych.

Claudia występowała w kościele w sukni obszytej perłami, której koszt wyniósł ponad 30 tysięcy dolarów. W uroczystości zaangażowani byli najwybitniejsi dekoratorzy kucharze ucztę składała się z kilkudziesięciu dań. Jak wyliczył skrupulatny dziennikarz Diego wydał blisko 2 miliony dolarów! Ale ci sami re-

porterzy równie szybko doszli do wniosku, iż ta cała feta ogromnie się pilkarszowi opłacała. Każda licząca się w Argentynie firma chciała bowiem być obecna na tym święcie poprzez swoje wyroby, poprzez ich reklamę. Za to co Diego, Claudia czy ich córki mieli na sobie na konto piłkarza wpłynęły spore kwoty, podobnie jak za to, że jedli sztućkami tej a nie innej firmy, że przyjęcie odbyło się w kompleksie Lunaparku a nie gdzie indziej, że wynajęto dla gości samochody z takiej a nie innej agencji. Ponoć z tego tytułu konto p. Maradonów wzrosło o 4 mln dolarów. Armando z małżonką pojechali do ślubu samochodami z lat trzydziestych, „rolls-roycem fantomem”, który był zrobiony na zamówienie ministra propagandy III Rzeszy — Goebbelsa. Czy to plotka, czy prawda — nie wiem. W każdym razie i o takich szczegółach rozpisyje się prasa zagraniczna.

Już przed ślubem w argentyńskich środkach masowej prasy pojawiały się opinie, że w sytuacji potwornego kryzysu, jaki gniebi kraj urządzenie tego typu

uroczystości jest nie na miejscu, stanowi wyzwanie dla narodu. Diego replikował, że chce w taki sposób udowodnić co mogą Argentyńczycy zdziałać w świecie, jak z nizin społecznych dzięki swemu talentowi pracy mogą się wybić ponad przeciętność. Ba na szczyty nawet.

Pasjonowali się tym światłem nie tylko Argentyńczycy. Także Włosi szczególnie ci z Neapolu, gdzie gra obecnie Diego. Nie zachwycało się całą ceremonią tylko kierownictwo FC Napoli. Diego bowiem znacznie obniżył swe sportowe loty. Najpierw wyjechał na długi urlop, z którego po dwóch miesiącach niemal siłą ściągnięto go do Włoch, potem nie miał czasu na intensywne treningi, nie grał tak jak tego się oczekuje, bowiem głowę zaprzętały mu przygotowania do ślubu. Prezes Napoli — Ferlaino zafundował nowożeńcom piękny samochód, ale zapowiedział: „Dość już tych uroczystości. Diego bierz się do pracy. Bo za to płacę ci fortunę”. Czy piłkarz będzie respektował polecenie prezesa? Czas pokaże.

Przygotował: (lang)

— Powiedz mi gdzie... Pomszczę cię. Tylko wskaż mi miejsce...

McCready dał znak oczami: Terry pochylił się nad nim jeszcze bardziej, przykładając prawie swoje ucho do jego ust. Usłyszał szepot:

— Przystań... Pieć mil od... Providence... Klub jachtowy... „Seaman”. Jacht... „Shark”... Zegnaj Hogan... Jam...

Nie zdołał już powiedzieć nic więcej. To co jednak Terry usłyszał warte było każdej ceny. Również przebaczenia. I Terry mu go udzielił, zamykając delikatnie jego oczy.

Ukrycie polejnika z dolarami zabrało mu ze trzy minuty. Nie siłił się na przygotowanie szczególnie dobrej kryjówki. Zamierzał niedługo tu powrócić. W pobliskich zaroślach znalazł niezbyt głęboki dół, wcisnął do niego worek i przykrył go gałęziami, których nalamał z pobliskich drzew. Później dokonał krytycznych oględzin własnej osoby od stóp do głowy. Jego wygląd przestraszyłby każdego. Nawet śmieciarza. Wyciągając odpowiednie wnioski, Terry przeszedł do McCready'ego. W pobliżu odnalazł pistolet maszynowy typu MA 28 Meissnera. Terry bez wahania go podniósł. Miał pewność, że przy jego pomocy będzie w stanie zmienić niekorzystne wrażenie na każdym, go spostrzążącym. Nie zamierzał bawić się w zbędne wyjaśnienia, a potrzebował samochodu. Zabrał także zmarłemu nóż i krótkofalówkę, oraz coś, co zidentyfikował jako małą lecz mocną bombę z zapalnikiem czasowym. Był gotów, by podjąć marsz w stronę rozbitego śmigłowca. Z tej odległości widział w pobliżu jego szczytów pierwsze samochody. Ru-szyli wolno w ich kierunku.

ROZDZIAŁ XXVII

Idąc, zawiązał pistolet w odciepy od spadochronu kawałek tropiku. Zrobił to tak, aby



w każdej chwili, jednym szarpnięciem móc go zerwać i odsłonić znajdującą się pod nim broń. W reszkiem, chłodnym powietrzu poranka kręciło mu się w głowie. Czuł się nadspodziewanie lekko i sprawnie. Dokuczał mu jedynie słaby ból i ziąb.

Zbliżył się do miejsca wypadku na kilkanaście metrów. Wcześniej zakodował w pamięci wszystkie elementy otoczenia. Samochody stały na trawie, kilkadziesiąt metrów dalej widniała jasna pasmo drogi. Przyjrzał się uważnie samochodom. Stała tam biała furgonetka z czerwonym krzyżem na karoserii, wóz policyjny i jakieś samochody cywilne, należące widać do ludzi mieszkających w pobliżu.

Znajdował się może dziesięć metrów od karetki i wozu policyjnego, gdy został zauważony. Człowiek w białym fartuchu otworzył na chwilę usta ze zdziwienia, a następnie powiadził coś do stojących w pobliżu ludzi. Jeden z nich nosił mundur policjanta. Wszyscy obrócili się z głupimi minami w jego stronę. Sami mężczyźni. Terry policzył ich wzrokiem — pięć osób. Kilka kroków dalej jeszcze jeden policjant oglądał dymiące szczątki śmigłowca. Terry podszedł jeszcze bliżej i zatrzymał się o pół kroku od jepra policyjnego, opierając się o niego bokiem. W stacyjce dostrzegł kluczyki. Drzwi były o-

twarte. Zbierając te spostrzeżenia kątem oka, resztę uwagi skupił na stojących przed nim ludziach.

— Skąd... Skąd się pan tu wziął? — wykrztusił zaskoczony i zaniepokojony policjant.

— Byłem w tym śmigłowcu — odparł spokojnie Terry.

Wyraz oczu policjanta natychmiast się zmienił. Oprócz niedowierzania pojawiła się w nich podejrziwość i czujność.

— Niewiarygodne... Obejrzy pana lekarz i pojedzie pan z nami. Wyjaśnimy wszystko na posterunku — zaproponował policjant. Jednocześnie jego prawa dłoń sunęła dyskretnie w kierunku kabury z pistoletem.

— Niestety, nie mogę. — Z tonem prawdziwego żalu wyznał Terry, odstawiając przy tym trzymaną w ręku broń.

— Przykro mi niezmiernie, ale naprawdę nie mam czasu na wyjaśnienia. Mówiąc prawdę, nie mam go w ogóle. Nazywam się Terry Hogan i jestem szefem wydziału antyterrorystycznego policji nowojorskiej. Ścigam przestępców i potrzebuję pomocy — obserwując wyraz twarzy policjanta zrozumiał, że go nie przekonał.

— Odepnie pan teraz spokojnie broń i rzuci na ziemię w moim kierunku. Nie mam wyboru. I na miłość Boską powstrzymajcie tego drugiego od zrobienia czegoś głupiego. Jestem zmuszony wybrać tę drogę postępowania, gdyż jest ona najkrótsza.

Ponaglany wzrokiem policjant zrobił bez wahania to, co polecił mu Terry, który podniósł kaburę, wyjął broń i włożył ją do kieszeni. Zwrócił następnie lufę swojego pistoletu w kierunku drugiego policjanta, który akurat nadchodził. Był on bardzo młody.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Na Hali Krupowej

KILKAKROTNIE w tym roku, w czasie górskich wędrówek, zaczęliśmy o schronisko na Hali Krupowej. Mimo trwałego remontu można tu zawsze dostać gorącą herbatę, także jakieś ciepłe danie do zjedzenia. Ale wędrowcy główną uwagę skupiają na budynku, patrząc jak postępują prace i obliczając kiedy będzie można się tu wreszcie zatrzymać na nocleg.

Przed tygodniem, kończąc akcyjne wyprawy za miasto, znów wybraliśmy się w okolice schroniska. Łagodna trasa z Przełęczy Krowiarki (986 m) czerwonym szlakiem na Hali Śmietanowej (1235 m) z Hali już tylko niewielkie podejście do Policy (1369 m) a stamtąd, po krótkim spacerze szczytem góry, dochodzimy do Hali Krupowej i przyczepionego do stoku Policy schroniska.

Nowa część budynku, zbudowana z pustaków, już gotowa, pokryta gontami, harmonizuje dość dobrze ze starą drewnianą częścią. Prace w tym roku przebiegały dość sprawnie, efekty są widoczne. rośnie więc nadzieja, że w przyszłym roku na Hali Krupowej będzie można nie tylko wypić herbatę, zjeść posiłek, ale i przespać się w wyremontowanym i rozbudowanym schronisku. Na naszych zdjęciach: ● widok z Hali Śmietanowej na Pasma Jatołoweckie ● tak wygląda obecnie nowa część schroniska ● mimo prac remontowych gorąca herbata jest zawsze

Tekst: DANUTA GÓRSZCZYK
Zdjęcia: Jacek BEDNARCZYK



TELEGRAFICZNIE

WARSZAWA W zaległym meczu I ligi siałkówek kobiet AZS przegrał z Płomieniem Sosnowiec 0:3. W ekstraklasie mężczyzn w spotkaniu rozegranym awansem, Stal Stocznia uległa AZS Olsztyn 1:3.

MADRYT. Były zawodowy mistrz Europy w boksie Alfredo Evangelista został aresztowany przez policję, za posiadanie narkotyków. W chwili zatrzymania miał przy sobie 9 gramów kokainy.

CALGARY. W dotychczasowych meczach rozgrywek zawodowej, hokejowej ligi NHL największą zapaśniczą imprezą w kraju, w tej kategorii wiekowej, o ustalonej, wysokiej marce. W tym roku areną walk, przez trzy dni, będzie hala Korony. Z innych wydarzeń ciekawie zapowiadają się mecze koszykarek Wisły z Włóknarzem i Lechem oraz spotkanie piłkarzy Hutnika z JZS Oława.

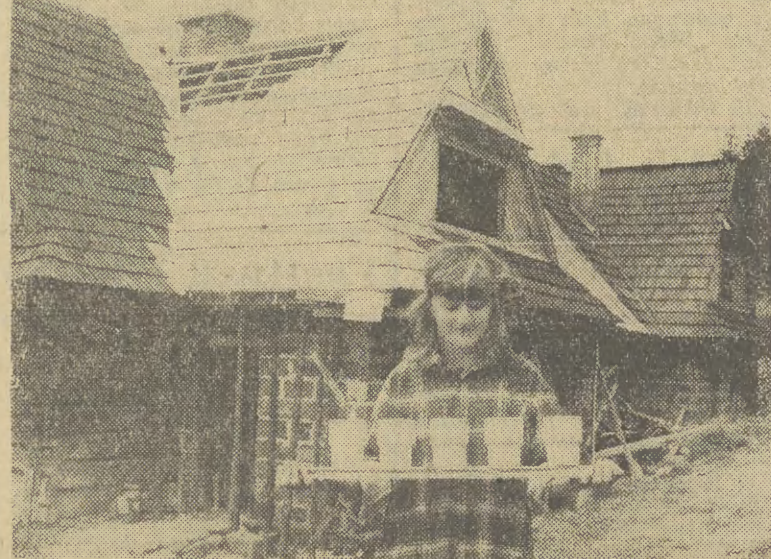
OSTRÓW WIELKOPOLSKI. Tutejszy sąd rejonowy skazał członka Żyziowca Ostrowia Jaka Bruchesera na 1,5 roku pozbawienia wolności za spowodowanie, w wypadku drogowym śmierci rowerzysty. Wyrok nie jest prawomocny.

SILVESBORG. W meczu europejskiej superligi tenisa stołowego Szwecja pokonała Polskę 6:1.

Korona góra

KORONA — HUTNIK 64:54 (34:33). Najwięcej punktów uzyskała: dla Korony — **Pa-cula 19, Nowikowa 16, Łapka 14, dla Hutnika — Wawro 15, Krecichwost 14, Suda 11.** Sędziowali: pp. A. Wojtyś i M. Sobczak z Poznania.

Jak przystało na derby, rozegrany awansem II-ligowy mecz koszykarek Korony z Hutnikiem stał pod znakiem zaciekłej i wyrównanej walki. Podgórzanki zapewniły sobie zwycięstwo dopiero w końcówce, dzięki lepszej grze w obronie.



Weekend na sportowo

Zapaśniczy maraton

TYM, czym dla seniorów mistrzostwa Polski, tym dla juniorów młodszych międzynarodowy turniej im. Władysława Bajorka. Największa zapaśnicza impreza w kraju, w tej kategorii wiekowej, o ustalonej, wysokiej marce. W tym roku areną walk, przez trzy dni, będzie hala Korony. Z innych wydarzeń ciekawie zapowiadają się mecze koszykarek Wisły z Włóknarzem i Lechem oraz spotkanie piłkarzy Hutnika z JZS Oława.

Zapasy

HALA KORONY — piątek — godz. 15 — sobota — godz. 10 — niedziela — godz. 9 — **XVI międzynarodowy turniej im. Władysława Bajorka** w konkurencji juniorów młodszych (styl klasyczny).

Koszykówka

Włóknarz Pabianice, obok Słęzy, w dotychczasowych meczach nie doznał jeszcze porażki. **Lech Poznań** ostatnim zwycięstwem nad Olimpią udowodnił, że stać go na zrobienie pikusa faworytom. Kibiców oczekują więc spore emocje, a Wisłę bardzo ciężkie, chyba ponad siły w obecnej dyspozycji, zadanie. Ponadto grają: **ROW** z Lechem i **Włóknarzem**, **Czarni** i **Stilon** z **Polonią** i **Startem**, **Olimpia** i **Spójnia** ze **Słezą** i **Stalą Brzeg**.

Powołanie do reprezentacji i wyjazd na tournée do USA dwóch koszykarzy Hutnika **Kabaty** i **Rutkowskiego**, sprawiły, iż zaplanowany na najbliższy weekend mecz tej drużyny z Wisłą, został przełożony na późniejszy termin. Z programu wypadło także, rozegrane w czwartek, awansem, spotkanie koszykarek Korony i Hutnika. W Krakowie obejrzymy więc jedynie dziewczęta AZS-u w potyczce ze zrzeszeniowymi koleżankami z Gliwic. Akademicy wystąpią w Tarnobrzegu przeciwko Słarce.

HALA AWF — sobota — godz. 16.30 — **AZS** — **AZS Gliwice** — II liga kobiet.

HALA WISŁY — sobota — godz. 17 — **Wisła** — **Włóknarz Pabianice** — niedziela — godz. 17 — **Wisła** — **Lech Poznań** — I liga kobiet.

Piłka nożna

W najbliższą środę polscy piłkarze zakończą udział w eliminacjach mistrzostw świata, meczem z Albanią na terenie rywała. Z tego względu przerwano rozgrywki w ekstraklasie, zawodnikom urzędowo zgrupowanie. Po co?

Piłkarze Hutnika ligowe rozgrywki muszą łączyć z występami w Pucharze Polski i jak na razie udaje im się to doskonale, choć przychodzi z coraz większym trudem. Młodzi zawodnicy odczuwają już skutki wyczerpującego sezonu, z utęsknieniem czekają na zimową przerwę. Na szczęście do zakończenia I rundy pozostały już tylko dwa mecze. W przedostatnim krakowianie na Suchych Stawach będą podejmować zespół JZS Jelcz z dobrym miejmy nadzieję efektem.

Program najbliższych kolejek uzupełniają spotkania: **Gwardia** — **Górniki Walbrzych**, **Miedź** — **Baltyk**, **Polonia** — **Pogoń**, **Odra** — **Resovia**, **Iglopol** — **Stilon**, **Stal Rzeszów** — **Jastrzębie**, **Stal Stocznia** — **Szombierki**, **Lechia** — **Stal St. Wola**, **Zagłębie Walbrzych** — **Siarka**.

Do finiszu zbliżają się także III-ligowcy. Cracovia pożegna się ze swoimi kibicami już w niedzielę, meczem z **Avią Świdnik**. Garbarnia jedzie do Puław na spotkanie z **Wisłą**, a Wawel wystąpi w Kielcach przeciwko **Stadionowi**.

BOISKO HUTNIKA — niedziela — godz. 11 — **Hutnik** — **JZS Jelcz** Oława — II liga.

BOISKO CRACOVII — niedziela — godz. 11 — **Cracovia** — **Avia Świdnik** — III liga.

Siatkówka

HALA WANDY — sobota — godz. 19.30 — niedziela — godz. 12.30 — **Wanda** — **AZS** — mecz mężczyzn o mistrzostwo makroregionu Małopolska.

Tenis stołowy

HALA PRADNICZANKI — niedziela — godz. 16 — **zakończenie** rozgrywek ołdboyów o mistrzostwo Krakowa.